

SPUSTOSZENIA WOJENNE W DEKANACIE SŁONIMSKIM W CZASIE NAJŚCIA MOSKIEWSKIEGO W POŁOWIE XVII WIEKU

Lata „najścia moskiewskiego” mimo, iż stanowią jeden z najważniejszych momentów w historii Wielkiego Księstwa Litewskiego należą do okresów słabiej rozpoznanych przez historyków *. W dalszym ciągu dziełem podstawowym dla dziejów wojny rosyjsko-polskiej pozostaje wydana w 1910 r. praca Ludwika Kubali *Wojna moskiewska*. Nie straciły swojej aktualności prowadzone na przełomie stuleci badania Wiktora Czermaka i Adama Darowskiego. Nowsze prace tematyczną wojny poruszają jedynie pośrednio. Na słabe rozpoznanie dziejów tego konfliktu wpływ miała również atmosfera polityczna okresu powojennego niesprzyjająca podejmowaniu badań nad wszelkimi zdrażnieniami między Polską a jej wschodnim sąsiadem. Widoczny staje się kontrast między dość dobrze poznanym „potopem szwedzkim” a rozgrywającym się w tym samym czasie „potopem moskiewskim”.

Badacze dziejów Kościoła na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego ograniczają się jedynie do słabego zarysowania problematyki tego okresu. Dominują ogólniki i stereotypy nie poparte badaniami. Wiedza o stratach wojennych w diecezji wileńskiej w dalszym ciągu opiera się głównie na informacjach o spustoszeniach kościołów wileńskich upowszechnionych jeszcze w XIX w. przez Kraszewskiego.

W niniejszym artykule pragnę skoncentrować się na omówieniu spustoszeń wojennych, jakich w latach wojny z Rosją doznały kościoły parafialne w dekanacie słonimskim diecezji wileńskiej. Podstawę

* Praca wykonana w ramach tematu badawczego KBN 1H016 041 15.

źródłową pracy stanowią siedemnastowieczne akta wizytacyjne przechowywane w Bibliotece Uniwersyteckiej w Wilnie. Wykorzystano również inwentarze kościołów z drugiej połowy XVII stulecia z wileńskiego Archiwum Historycznego oraz fragmenty wizytacji diecezji wileńskiej przeprowadzonej w latach 1673–1677, opublikowane przez ks. Jana Kurczewskiego.

Dekanat słonimski wyodrębnił się wraz z innymi utworzonymi w diecezji wileńskiej w połowie XVII w. Wewnętrzne podziały administracyjne diecezji wileńskiej kształtowały się w ciągu pierwszych trzech stuleci istnienia biskupstwa. W połowie XVI w. rejestry podatkowe ujęły parafie w pięć „kluczy”: trocki, mejszagolski, antokolski, miednicki i rudomiński. Być może „klucz” był tożsamy z późniejszym dekanatem. Fakt, że jeszcze w początkach wieku XVII pięcioma częściami diecezji wileńskiej (wileńską, niemeczyńską, rudnicką, rudomińską i miednicką) zarządzali *decanus ruralis* zdaje się potwierdzać tę tezę. Relacja bpa Abrahama Wojny skierowana do Rzymu w roku 1604 zawierała informacje o utworzeniu w diecezji wileńskiej pięciu dekanatów. W podobnej relacji z roku 1608 mówiono o dwunastu dekanatach. Relacja z roku 1635 podawała liczbę dziesięciu dekanatów. Podział diecezji wileńskiej na 26 dekanatów istniał już w roku 1651. Siedziby dziekanów i parafie wchodzące w skład poszczególnych dekanatów utrwalono w roku 1669 w aktach synodu odbytego przez bpa Aleksandra Sapiechę. Taki podział wewnętrzny diecezji wileńskiej dotrwał do końca przedrozbiorowej Rzeczypospolitej¹.

Dekanat słonimski był jednym z 26 istniejących w połowie XVII w. Mimo trwałości wewnętrznego podziału diecezji, przynależność dekanalna poszczególnych parafii ulegała nieznacznym zmianom. Według akt wizytacyjnych z roku 1653, w skład dekanatu słonimskiego wchodziły następujące parafie: Wsielub, Zdzięcioł, Dworzec, Jelna, Mołczadź, Rohotna, Słonim, Mysz, Stwołowicze, Swojatycze, Horodyszcze, Rudomino (podwileńskie?), Połonka i Zadzwieja². Wizy-

* Wykaz skrótów zastosowanych w przypisach znajduje się na końcu tomu, przed pisem treści.

¹ S. Olczak, *Rozwój sieci parafialnej w diecezji wileńskiej do II połowy XVIII w.*, w: *Studia Teologiczne*, t. 5–6, Białystok–Drohiczyń–Łomża 1986–1987 s. 113. J. Ochmański, *Biskupstwo wileńskie w średniowieczu*, Poznań 1972, s. 72. W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, w: *Kościół w Polsce*, t. 2, Kraków 1969 s. 95. J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, Wilno 1912 s. 467–469.

tacja z roku 1668 umieszcza w dekanacie słonimskim również Lachowicze i Darewo, pomija natomiast Rudomino³. Jeszcze inny zestaw parafii wchodzących w skład dekanatu podają akta synodalne z roku 1669. Według nich dekanat tworzyło 14 parafii: Darewo, Dworzec, Horodyszcze, Jelna, Lachowicze, Mołczadź, Mysz, Połonka, Rohotna, Słonim, Stwołowicze, Wsielub, Zadzwieja, Zdzięcioł⁴. Prawie cały obszar dekanatu leżał na terenie województwa nowogródzkiego; jedyny kościół za Niemnem — w Jelnej wchodził w skład województwa wileńskiego.

Ponad połowa świątyń zaliczonych na synodzie bpa A. Sapiechy do dekanatu słonimskiego legitymuje się piętnastowieczną metryką. Kościół pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej w Mołczadzi powstał w roku 1422 dzięki fundacji Klemensa Radziwiłła⁵. Świątynia pod wezwaniem Nawiedzenia NMP w Połonce została zbudowana w 1437 r. dzięki zabiegom Piotra Raczki Stroczewicza i okolicznej szlachty⁶. Miejscowy dziedzic — Bartłomiej ufundował w Rohotnej kościół pod wezwaniem swego patrona w roku 1466⁷. Do najstarszych parafii na terenie dekanatu należał Wsielub. Kościół pod wezwaniem św. Andrzeja powstał w roku 1471 dzięki fundacji Mikołaja Janowicza Niemirowicza namiestnika witebskiego i smoleńskiego⁸. U schyłku wieku XV powstały cztery nowe parafie — w Słonimie, Zdzięciole, Ho-

² *Acta visitationis ecclesiarum dioecesis Vilmensis, sub illustrissimo reverendissimo Domino Georgio Tyszkiewicz Episcopo Vilmensi per illustrem admodum reverendum Dominum Simonem Adalbertum Młyniecki, officialem Visitatorem Albae et Nigrae Russiae... peractae A. 1653, 1654.* BUWil sygn. F 57 B 53–42 s. 311–465.

³ *Acta visitationis generalis in tribus decanatibus, scilicet in Rozanensi, Volkoviszczanski et Slonimensi ecclesiarum dioecesis Vilmensis existentium, ex mandato illustrissimi et reverendissimi Domini Aleksandri in Maciejow Sapieha, Dei grata Episcopi Vilmensis per perillustrem et admodum reverendum Dominum Alexandrum Kotowicz scholasticum praelatum Vilmensem, S. R. M. Sekretarium et maioris cancellariae M. D. L. Regentem, visitatorem A. 1668 mensibus Octobris, Novembris institutae et expaditae.* Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 73–117.

⁴ J. Kurczewski, *dz. cyt.*, s. 468.

⁵ Tamże, s. 234.

⁶ J. Ochmański, *dz. cyt.*, s. 64, 67; S. Litak, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 r. Struktury administracyjne*, Lublin 1996 s. 327.

⁷ J. Ochmański, *dz. cyt.*, s. 67; J. Kurczewski, *dz. cyt.*, s. 234. (jako czas fundacji przyjmuje rok 1400).

⁸ J. Ochmański, *dz. cyt.*, s. 66; S. Litak, *dz. cyt.*, s. 318.

rodyszczu i Jelnej. Fundatorem fary pod wezwaniem św. Andrzeja w Słonimie był Kazimierz Jagiellończyk (ok. 1490)⁹. Również Kazimierz fundował parafię katolicką w Zdzięciole. Nadanie swego ojca dla kościoła pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP w roku 1493 potwierdził Aleksander Jagiellończyk¹⁰. Rok później powstał kościół pod wezwaniem św. Anny w Horodyszczu¹¹. Fundatorem kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Różańcowej w Jelnej był Mikołaj Kieżgajłowicz (1498)¹². Późniejszą metrykę ma kościół pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego w Myszy¹³ i świątynia pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP¹⁴ w Darewie (1540¹⁵). Wspomniany wyżej Mikołaj Kieżgajłowicz w 1516 r. wznosił również kościół pod wezwaniem Bożego Ciała w Dworcu (początkowo kaplica kościoła jelneńskiego)¹⁶. Olbracht Gasztołd w roku 1552 lub 1553 uposażył świątynię w Lachowiczach¹⁷. Kościół w Zadzwieji swoje funkcje zaczął pełnić w okresie rządów bpa Eustachego Wołłowicza (1616–1630)¹⁸. Dzieje obiektów sakralnych w Stwołowiczach splatają się ze związaną z tą miejscowością komandorią kawalerów maltańskich (1610) i zbudowaniem przez Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła domku loretańskiego NMP (1637).

Obraz instytucji kościelnych na terenie dekanatu słonimskiego byłby niepełny bez wymienienia klasztorów i domów zakonnych. Dzięki staraniom okolicznej szlachty, w Słonimie od roku 1630 istniał klasztor bernardynów z wzniesionym w roku 1639 kościołem Trójcy Przenajświętszej. Konstancja Judycka–Sołatycka z Komorowskich podkomorzyna wiłkomierska w roku 1645 ufundowała bernardynkom klasztor z kościołem Niepokalanego Poczęcia NMP (obie placówki zostały

⁹ J. Kurczewski, *dz. cyt.*, s. 231.

¹⁰ *Tamże*, s. 232.

¹¹ J. Ochmański, *dz. cyt.*, s. 67; S. Litak, *dz. cyt.*, s. 326.

¹² J. Ochmański, *dz. cyt.*, s. 66.

¹³ S. Litak, *dz. cyt.*, s. 327.

¹⁴ *Tamże*, s. 326.

¹⁵ J. Ochmański, *dz. cyt.*, s. 69.

¹⁶ J. Kurczewski, *dz. cyt.*, s. 232; J. Ochmański, *dz. cyt.*, s. 69 podaje rok 1529.

¹⁷ J. Ochmański, *dz. cyt.*, s. 69, 70.

¹⁸ J. Kurczewski, *dz. cyt.*, s. 42.

spalone w czasie wojny w latach 1655 i 1656)¹⁹. Również w Słonimie klasztor i kościół Bożego Ciała ufundowali dla kanoników laterańskich Jan i Kazimierz Sapiehowie (1650)²⁰. W latach późniejszych Słonim wzbogacił się o domy benedyktynek (1665), dominikanów (1680), jezuitów (1740) i mariawitek (1743)²¹. W Jelnej dominikanów osadzono już po wojnie w roku 1667²². Podobnie w Połonce ok. roku 1674²³.

Dopełnieniem wymienionych instytucji jest sieć parafii i klasztorów unickich z Żyrowicami — największym ówczesnym sanktuarium maryjnym tego obrządku na terenie Rzeczypospolitej.

W niniejszym artykule skoncentruję się jedynie na stratach jakie w latach wojny z Rosją (1654–1667) poniosły rzymskokatolickie kościoły parafialne dekanatu słonimskiego.

W pierwszym etapie wojny nieprzyjaciel nie wdarł się na teren województwa nowogródzkiego. Wojska moskiewskie atakujące Wielkie Księstwo Litewskie od wiosny 1654 r. do zimy, nie przekroczyły linii Berezyny. Jesiennie–zimowa akcja wojsk litewskich w okolicy Bychowa i Mohylewa nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Mimo odzyskania Kopysia, Orszy i innych miejscowości na pograniczu województw mińskiego, mściławskiego i witebskiego, w rękach rosyjskich pozostawał Mohylew a hetman kozacki Iwan Zołtarenko przekroczył Berezynę i zajął Bobrujsk. Nowa ofensywa moskiewska rozpoczęła się wiosną 1655 r. Na rozkaz cara, I. Zołtarenko ruszył w kierunku Mińska na spotkanie Rosjan pod wodzą Chitrowa i Chworostina. Po zdobyciu miasta (11 lipca 1655) Kozacy podążyli pod Wilno. Pod murami stolicy połączyli się z armią Jakowa Kudenetowicza Czerkaskiego, która wraz z carem nie napotykając na większy opór, nadszła ze wschodu. Wilno nie bronione przez Janusza Radziwiłła zostało zdobyte 8 sierpnia 1655 r.

W czerwcu 1655 r. spod Brianska ruszyło wojsko dowodzone przez wsławionego rzezią Mściławia kniazia Aleksieja Michajłowicza Tru-

¹⁹ *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H. E. Wyca wski, Kalwaria Zebrzydowska 1985 s. 334–337, 539–540.

²⁰ J. Kurczewski, *dz. cyt.*, s. 259.

²¹ *Tamże*, s. 264, 256, 258, 266.

²² *Tamże*, s. 211.

²³ *Tamże*, s. 473.

beckiego. Przez Bychów i Bobrujsk najęźdźcy weszli na teren województwa nowogródzkiego. Dwudziestotysięczna armia dysponująca jedynie kilkoma działami nie była w stanie zdobyć radziwiłłowskiego Słucka. 6 września 1655 r. A. N. Trubecki odstąpił od oblężenia twierdzy i po spaleniu Klecka wdarł się na teren dekanatu słonimskiego. Armia Trubeckiego operowała na terenie dekanatu we wrześniu 1655 r. Po spaleniu Myszy, Stwołowicz i Słonima, Rosjanie skierowali się do Nowogródka. W stolicy województwa Trubecki połączył się z kozackimi wojskami powracającego z Grodna I. Zołtarenki. Zjednoczonym siłom kozacko-moskiewskim nie udało się zdobyć zamku nieświeskiego, jednak miasto, podobnie jak Nowogródek, zostało spalone. Obie armie, pustosząc dekanat nowogródzki ponownie skierowały się pod mury Słucka. Twierdza i tym razem oparła się napastnikom. A. M. Trubecki i I. Zołtarenko odeszli w stronę Bychowa.

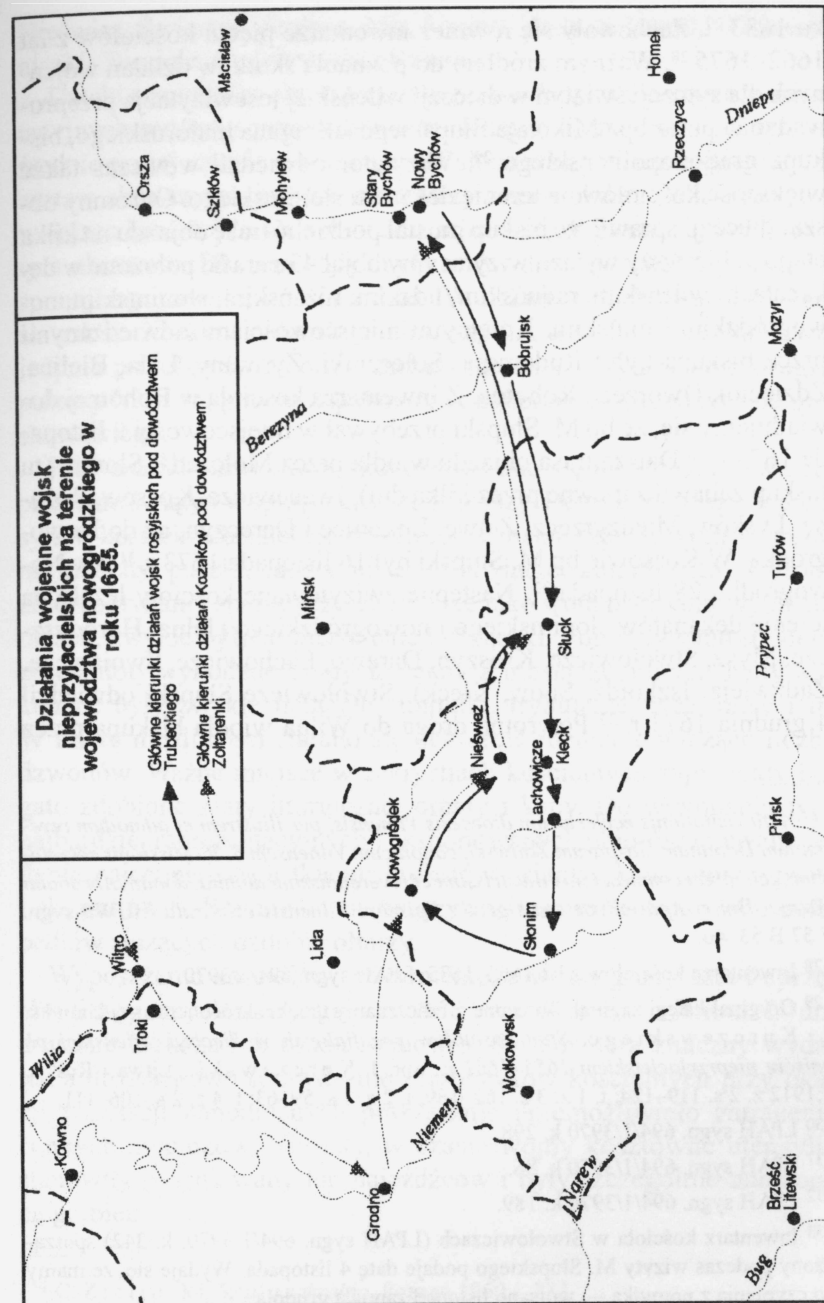
Nowa sytuacja polityczna spowodowana najazdem Szwedów na Polskę doprowadziła do wygaśnięcia działań wojennych na wschodzie i zawarcia w Niemieży dwuletniego rozejmu między Rzeczpospolitą a Rosją (3 listopada 1656). Kolejna fala zniszczeń przyszła na teren dekanatu słonimskiego po wznowieniu walk w 1659 r. Od jesieni tego roku w Wielkim Księstwie Litewskim prowadziła działania armia dowodzona przez kniazia Iwana Andrejewicza Chowańskiego. Chowański, podążając z Grodna przez Zabłudów, Orle i Brześć, w marcu 1660 r. skierował się przeciw „fortalicji lachowickiej”. Doskonale ufortyfikowany zamek sapieżyński do końca czerwca pozostawał w oblężeniu. Podczas kilkumiesięcznych walk o twierdzę Rosjanie pustoszyli okoliczne tereny wchodzące w skład dekanatu słonimskiego. Odsiecz Lachowiczom przyniosło zwycięstwo Pawła Sapiehy i Stefana Czarnieckiego odniesione nad I. A. Chowańskim 25 czerwca 1660 r. pod Połonką²⁴.

Niezastąpionym źródłem do poznania sytuacji kościołów są akta wizytacyjne. Szczęśliwie dla dekanatu słonimskiego zachowały się akta wizytacji z lat 1653–1654²⁵ i 1668²⁶. Dla dziesięciu parafii z omawianego dekanatu dysponujemy protokołami wizytacyjnymi z ro-

²⁴ L. Kubala, *Wojna moskiewska 1654–1655. Szkice historyczne. Seria trzecia*, Warszawa 1910 s. 207–291; J. Morzy, *Kryzys demograficzny na Litwie i Białorusi w II połowie XVII w.*, Poznań 1965 s. 25–73.

²⁵ BUWil sygn. F 57 B 53–42.

²⁶ Tamże, F 57 B 53–41.



ku 1633²⁷. Zachowały się również inwentarze pięciu kościołów z lat 1662–1675²⁸. Ważnym źródłem do poznania skutków działań wojennych dla sytuacji świątyń w diecezji wileńskiej jest wizytacja przeprowadzona przez bpa Mikołaja Słupskiego sufragana białoruskiego, biskupa grationopolitańskiego²⁹. Wizytator odwiedził wówczas także większość kościołów na terenie dekanatu słonimskiego. Ogromny obszar diecezji sprawił, że biskup musiał podzielić trasę objazdu na kilka etapów. Pierwszy wyjazd wizytacyjny objął 43 parafie położone w dekanatach: wileńskim, raduńskim, lidzkim, różańskim, słonimskim, nowogródzkim i mińskim. Kolejnymi miejscowościami odwiedzanymi przez biskupa były: Rudomina, Soleczniki, Żyrmuny, Lida, Bielica, Zdzięcioł, Dworzec i Rohotna. Z inwentarza kościoła w Rohotnej dowiadujemy się, że bp M. Słupski przebywał w miejscowości 9 listopada 1673 r.³⁰ Dalsza trasa objazdu wiodła przez Mołczadź, Słonim (tu biskup zabawił zapewne przez kilka dni), Iwacewicze, Kossów, Różanę, Lysków, Międzyrzecz, Zelwę, Łukonicę i Dereczyn, aż do Nowogródka. W Kossowie bp M. Słupski był 16 listopada 1673 r.³¹ a w Nowogródku 28 listopada³². Następne zwizytowane kościoły leżały na terenie dekanatów słonimskiego i nowogródzkiego (Jelna, Horodyszczce, Mysz, Stwołowicze, Kroszyn, Darewo, Lachowicze, Swojatycze, Zadźwieja, Iszkołdź, Snów, Kleck). Stwołowicze Słupski odwiedził 4 grudnia 1673 r.³³ Powrotna droga do Wilna wiodła biskupa przez

²⁷ *Acta visitationis ecclesiarum dioecesis Vilnensis, per illustrem et admodum reverendum Dominum Gasparum Zaliwski, canonicum Vilnensem S. R. Missionis secretarium, authorem commissionis illustrissimi et reverendissimi domini, domini Abrahami Woyna, Dei et Apostolicae sedis gratia Episcopi Vilnensis celebrata*. BUWil sygn. F 57 B 53–40.

²⁸ Inwentarze kościołów z lat 1662–1675. LPAH sygn. 694/1/3970.

²⁹ Oryginał księgi zaginął. To cenne źródło znamy dzięki skróconemu wydaniu ks. J. Kurczewskiego, *Stan kościołów parafialnych w diecezji wileńskiej po najściu nieprzyjacielskim 1655–1661 r.*, opr. J. Kurczewski, „Litwa i Ruś” t. 1:1912 z. 2 s. 119–124; t. 1 z. 3 s. 162–169; t. 2 z. 1 s. 59–63; t. 4 z. 2 s. 106–111.

³⁰ LPAH sygn. 694/1/3970 k. 298.

³¹ LPAH sygn. 694/1/3970 k. 86.

³² LPAH sygn. 694/1/3970 k. 189.

³³ Inwentarz kościoła w Stwołowiczach (LPAH sygn. 694/1/3970, k. 342) sporządzony podczas wizyty M. Słupskiego podaje datę 4 listopada. Wydaje się, że mamy do czynienia z pomyłką — wpisano listopad zamiast grudnia.

Nieśwież, Świerzeń, Stołpce, Mir, Sienno, Dudy, Subotniki, Dziewieniszki, Turgiele, Cudzieniszki i Rukojnie.

Dzięki rozpiętości chronologicznej posiadanych materiałów wizytacyjnych możemy prześledzić stan świątyń sprzed wojny i bezpośrednio po jej zakończeniu. Dekanat słonimski posiada najpełniejszy zestaw akt wizytacyjnych i inwentarzy z tego okresu. Właśnie zadowalająca baza źródłowa skłania do zajęcia się w pierwszej kolejności tym obszarem. Dla pozostałych obszarów diecezji wileńskiej nie dysponujemy już taką ilością źródeł. W dekanatach: bobrujskim, brasławskim, lidzkim, raduńskim, simneńskim, trockim, wiłkomierskim jedynie po kilka świątyń ma zachowane akta wizytacyjne z drugiej połowy XVII w., prawie zupełnie brak materiałów sprzed najścia moskiewskiego.

Przy analizie inwentarzy skoncentrowano się na zmianach w zaopatrzeniu świątyń w sprzęt najwartościowszy. Do najcenniejszych utensyliów kościelnych należały przedmioty z metali szlachetnych — srebrne kielichy, puszki, monstrancje, relikwiarze, ampułki itp. Wyroby złote spotykamy sporadycznie, głównie jako wota przy kultowych obrazach, zwykle były to pierścienie i obrączki. Porównywano również przedmioty wykonane z innych metali. Z mosiądzu, miedzi, cyny wykonane były zwykle lichtarze, ampułki, trybularze, tace, misy i in. W miarę możliwości starano się uchwycić różnice dotyczące liczby dzwonów. Ważne miejsce w zakrystiach kościelnych zajmowały bogato zdobione szaty liturgiczne: ornaty i kapy. Do wykonania tych najbardziej reprezentacyjnych i eksponowanych ubiorów używano jedynie najcenniejszych tkanin: brokatów, adamaszków, mor, rypsów i aksamitów³⁴. Równie cenne tworzywo stosowano do wyrobu antepediów służących ozdobie ołtarzy.

Wyposażenie kościołów w wymienione wyżej grupy szat i sprzętów liturgicznych nie ulegało zwykle gwałtownym zmianom. Utudowanie kielicha lub ornatu stanowiło dla donatora znaczny wydatek a drobiazgowo sprawdzanie skarbczyków kościelnych przy okazji wizytacji kanonicznych praktycznie uniemożliwiało zatracenie cennych precjozów. Niestety, w czasie wojny kosztowne utensylia stanowiły poszukiwany łup najeźdźców i były szczególnie narażone na grabież.

³⁴ C. Zieliński, *Sztuka sakralna*, Poznań 1960 s. 233.

Mimo, iż za najbardziej symptomatyczne uznano wahania w wyposażeniu w sprzęt najdroższy, analizie poddano również stan bielizny kościelnej i ołtarzowej — tu jednak liczyć się należy również z naturalnymi zmianami nie wynikającymi z działań wojennych. Alby, humerały, obrusy, ręczniki szybciej ulegały zniszczeniu i wymianie na nowe. W inwentarzach daje się uchwycić ślad przeróbek np.: obrusów na ręczniki itp. Mimo, iż dla wielu drobnych sprzętów kościelnych (bursy, korporały) trudno sobie wyobrazić jakieś świeckie praktyczne zastosowanie, zamieszanie spowodowane wojną sprawiało, że były one narażone na zniszczenie na równi z przechowywanymi w zakrytych precjozami.

Analizując źródła zwrócono również uwagę na zdobiące wnętrza kościelne obrazy i rzeźby oraz elementy umeblowania: ławki, konfesjonały i tp. Uwzględniono też kościelne księgi zarówno liturgiczne jak i dokumenty parafialne, np. metryki.

Podobnie jak w całej ówczesnej diecezji wileńskiej, większość kościołów na terenie dekanatu słonimskiego zbudowana była z drewna. Świątynie zwykle niewiele różniły się od siebie wyglądem zewnętrznym. Wzniesione na planie prostokąta lub krzyża (Dworzec, Jelna) zwieńczone były sygnaturkami zakończonymi żelaznymi krzyżami (czasem „pozlacanymi”); Dworzec, Jelna) W najbliższym otoczeniu, na kościelnym cmentarzu znajdowała się dzwonnica, w Dworcu i Myszy również kostnica. Jedyne świątynie w Horodyszczu, Wsielubiu i Zdzieciole były budowlami murowanymi.

Materiał z jakiego wzniesiono znakomitą większość kościołów nie dawał im wielu szans na przetrwanie wyniszczającej wojny. Z informacji wizytatora mówiącej o kościele słonimskim, iż *po najściu nieprzyjaciół zbudowana mała szopa*³⁵ jasno wynika, że świątynia parafialna uległa całkowitemu zniszczeniu. Dzięki wizytacjom przeprowadzonym przed wojną możemy poznać stan fary słonimskiej przed katastrofą.

Kościół pod wezwaniem św. Andrzeja został wzniesiony w roku 1594. Był obszerną drewnianą budowlą z siedmioma oknami i parą drzwi. Całość wieńczyła umieszczona centralnie wieżyczka zakończona żelaznym krzyżem³⁶. We wnętrzu znajdowały się trzy ołtarze.

³⁵ *Stan kościołów parafialnych*, t. 1 z. 2 s. 122.

³⁶ BUWil sygn. F 57 B 53–42 s. 381.

W głównym umieszczony był szczególnie czczony obraz Matki Boskiej. Wizerunek zasłynął 21 marca 1653 r. dzięki cudownemu zespoleniu pękniętych desek, na których był namalowany. W ołtarzu bocznym, między patronami Litwy i Korony — świętymi Kazimierzem i Stanisławem, zawieszono obraz Matki Boskiej — *Rutenici depicta*. Trzeci ołtarz poświęcony był świętej Annie³⁷.

Świątynia w Słonimie należała do najlepiej wyposażonych w sprzęt kościelny spośród innych wchodzących w skład dekanatu. Już dwadzieścia lat przed najściem moskiewskim zasobność zakrystii kościoła słonimskiego była imponująca. Wśród wielu cennych przedmiotów niezbędnych do sprawowania liturgii znajdowało się tam dziesięć kielichów mszalnych, dwadzieścia dwa ornaty, osiem kap i piętnaście antepediów³⁸. Mimo, że dwadzieścia lat później wizytator stwierdził pewne braki w sprzętach kościelnych³⁹, świątynia w dalszym ciągu wyróżniała się liczbą zgromadzonych w niej utensyliów.

Akta wizytacji przeprowadzonej 28 listopada 1653 r. wśród srebrnych sprzętów kościoła słonimskiego wymieniają m. in.: dwie monstrancje, puszkę, 6 kielichów, 8 paten, krzyż, 3 pary ampułek, 4 lampy, trybularz, łódkę, blachy srebrne i obrączki. Ołtarze zdobiło 5 par lichtarzy różnej wielkości wykonanych z mosiądzu i cyny. Z cyny wykonano również: ampułkę, dwie miseczki, antwas, 2 chryzmaty i flaszę. Wizytator skrupulatnie spisał dzwony kościelne, również te, które umieszczono w nowej świątyni zakonnej. *Dzwonów wielkich dwa. Dzwonków mniejszych dwa, dzwonki małe do ołtarzy dwa. Dzwony dwa wielkie w murowanem kościele canonicorum regularium zostały. Dzwonki drugie dwa przy zakrystey i przy ołtarzu.* W stolicy dekanatu znajdował się także bogaty zestaw szat liturgicznych: 22 ornaty, 6 kap i dwie dalmatyki. Wśród ksiąg *do kościelnych obrzędów* umieszczono: 3 mszały, agendę, antyfonarz, psalterz i graduał, w dziale: *do kazania i inne*, obok pomocy homiletycznych wpisano księgi metryk chrz. ztów i ślubów oraz ofiarodawców wot do obrazu⁴⁰.

Działania wojsk rosyjskich miały na celu m. in. gruntowne niszczenie zajmowanych terenów. Pożoga objęła również Słonim, miasto zo-

³⁷ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 373–374.

³⁸ Tamże, sygn. F 57 B 53–40 k. 95–103.

³⁹ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 380.

⁴⁰ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 374–380.

stało spalone, ludność wymordowana. A. M. Trubecki relacjonując swoją działalność, donosił carowi: *Liczne domy i wsie, także za Słonimem dwadzieścia i więcej wiorst spalone i zburzone*⁴¹. Pastwą płomieni padła również fara słonimska. Lektura powojennych inwentarzy każe sądzić, że wraz ze świątynią zatraceniu uległy nie tylko stałe elementy wyposażenia wnętrza (ołtarze, obrazy, organy, konfesjonały itp.) ale również opisana wyżej zawartość zakrystii i skarbca kościelnego.

W inwentarzu kościoła słonimskiego sporządzonym już po wojnie — 19 listopada 1668 r. zarejestrowano znaczne zmniejszenie się wyposażenia kościelnego w porównaniu ze stanem sprzed moskiewskiego najazdu. Wśród sreber zachowanych w Słonimie, w inwentarzu wymieniono jedynie *Kielich srebrny wszytek złocisty z pateną. Kielich srebrny, wewnątrz złocisty z pateną. Monstrancja mała, srebrna. Ampułki dwie srebrne, jedna wewnątrz złocista. Lampa srebrna. Puszka z nakrywką i z krzyżykiem wszytka złocista*. Ubytek jest widoczny. Wyraźnie zmniejszyła się także liczba ornatów (do dziewięciu) i kap (do trzech). W powojennym inwentarzu nie wymieniano już dalmatyk. Wojenne losy świątyni dobrze obrazuje zapis o dzwonach. *Dzwonków dwa do ołtarza. Wiszących na kościele dwa. Dzwon wielki zepsowany na cmentarzu leży*. Uwagę zwracają również inne sprzęty *zepsowane*: wiszący lichtarz i trybularz. Zapewne są to fragmenty wyposażenia odzyskane z rumowiska starej świątyni. Z bogatego przed wojną zestawu ksiąg spotykamy jedynie dwa mszały, dwie agendy oraz postyllę. Brak całego zestawu pomocy homiletycznych; nie ma również metryk.

Przed nieprzyjacielem udało się ochronić czczony w słonimskim kościele cudowny obraz Matki Boskiej. Po wojnie ocalony wizerunek zawieszono w jedynym ołtarzu prowizorycznego kościoła. Podobnie jak wcześniej, zdobyły go liczne wota⁴².

Funkcjonujący od połowy XVI w. kościół w Darewie znalazł się w rękach protestantów. Za ledwie na kilkanaście lat przed wojną, w roku 1640, dzięki staraniom kanoników wileńskich w Darewie wskrzeszono placówkę katolicką. Nie dysponujemy wyczerpującymi opisami sprzętów kościelnych, wiemy jednak, że świątynia była w pełni

⁴¹ G. Saganowicz, *Nevadomaja vojna 1654–1655*, Mińsk 1995 s. 52.

⁴² BUWil sygn. F 57 B 53–41 k. 73–75v.

wyposażona i przygotowana do pełnienia swej funkcji⁴³. Niejasne są wojenne losy kościoła. Wizytator odwiedzający Darewo 3 grudnia 1668 r. zapisał, że w miejscu świątyni po wojnie zbudowano kaplicę. Opiekę nad nią sprawował ks. Aleksander Galiński prepozyt słonimskiego domu kanoników regularnych. W Słonimie znajdowały się sprzęty tego kościoła. Na użytek tamtejszej wspólnoty kanoników regularnych przekazał je bp Jerzy Białożor 27 lutego 1665 r.⁴⁴ Informację o skromnym wyposażeniu świątyni potwierdził również kolejny wizytator — bp Mikołaj Słupski, odwiedzający omawiany kościół w 1673 r. Dodał on jednak, że świątynia darewska jest budowlą *starą*⁴⁵. Niestety, nie dysponujemy oryginałem akt wizytacyjnych a skrótowne opracowanie J. Kurczewskiego nie dostarcza większej liczby szczegółów. Trudno przypuszczać aby bp M. Słupski uznał za starą kaplicę wzniesioną przed kilku, najpóźniej kilkunastu laty. Jeśli nie mamy do czynienia z pomyłką wydawcy, wytłumaczeniem może być fakt zbudowania w Darewie kościoła z zastosowaniem starych materiałów (może fragmentów dawnego miejscowego kościoła) lub przeniesienie w to miejsce innej starej budowli. Przedsięwzięcie musiałyby być przeprowadzone między jedną a drugą wizytacją (między 1668 a 1673). Taki scenariusz wydarzeń tłumaczyłby określenie *stary*, użyte przez Słupskiego. Polegając na oryginalnej wizytacji z roku 1668 przyjmujemy, że kościół darewski w latach wojny został zniszczony. Brak informacji świadczących o zakresie strat w kościelnym wyposażeniu.

Przedwojenny stan świątyni w Dworcu znamy dzięki aktom wizytacji parafii z 29 listopada 1653 r. Kościół, podobnie jak wiele innych, zbudowano na planie krzyża. Drewniana świątynia posiadała dwie kaplice. Do wnętrza prowadziło troje mocnych drzwi. Kościół zaopatrzony był w trzy ołtarze, tron dla prezbitera, ławki dla wiernych i konfesjonały. W ołtarzach znajdowały się wizerunki: Matki Boskiej z Dzieciątkiem, św. Franciszka, św. Ignacego i in. Ściany świątyni zdobyły obrazy: Matki Boskiej Częstochowskiej, Chrystusa na Krzyżu, *Ecce Homo*, Matki Boskiej Bolesnej oraz Matki Boskiej ze św. Józefem. Nad drzwiami umieszczono chór muzyczny. Bryłę kościoła wieńczyła wieżyczka-sygnaturka z umieszczonym w niej dzwonkiem

⁴³ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 255.

⁴⁴ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 110.

⁴⁵ *Stan kościołów parafialnych*, t. 1 z. 2 s. 123.

zakończona żelaznym, połączanym krzyżem. W najbliższym sąsiedztwie kościoła znajdowała się drewniana kostnica i dzwonnica⁴⁶.

Kościół w Dworcu nie przetrwał wojny. W 1668 r. na jego miejscu stała już nowa budowla⁴⁷. Bp M. Słupski wizytujący parafię w 1673 r. stwierdził, że miejscowy kościół został niedawno zbudowany z drewna. Na prośby ówczesnego proboszcza ks. Jana Jurewicza budowla została konsekrowana⁴⁸.

Analiza inwentarza zakrystii przed i po wojnie zdaje się świadczyć, że przed zniszczeniem nie udało się uchronić również ruchomego wyposażenia kościoła. Wykaz sreber kościoła dworzeckiego z roku 1653 zawierał trzy kielichy, puszkę, lampę, parę ampułek oraz złamany krzyż z wyobrażeniem Baranka i małą srebrną tabliczkę na ołtarzu Matki Boskiej⁴⁹. Zestaw powojenny znacznie się różni. Był tylko jeden kielich, puszka, para ampułek z miseczką oraz oprawny w srebro kamienny roztruchan używany do przechowywania kadzidła⁵⁰ (tabela 1).

Tabela 1
Wyposażenie srebrne kościoła w Dworcu

1653	1668
<p>Kielich jeden srebrny cienki z patyną srebrną.</p> <p>Kielich srebrny wewnątrz złocisty z patyną niezłocistą.</p> <p>Kielich trzeci srebrny z patyną takąż darywany od p. księdza.</p> <p>Tabliczka mała jedna in altari BMV.</p> <p>Krzyż srebrny in sede złamany we szrodku Agnus Dei.</p> <p>Puszka srebrna mała pro deferendo SS Sacramento.</p> <p>Lampa srebrna.</p> <p>Ampułki dwie srebrne.</p>	<p>Kielich srebrny z patyną pozłocistą.</p> <p>Ampułki z miseczką srebrne.</p> <p>Puszka pro Venerabili Sacramento. Roztruchan kamienny w srebro pozłociste oprawny na chowanie kadzidła.</p>

⁴⁶ BUWil sygn. F 57 B 53–42 s. 341–343.

⁴⁷ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 80.

⁴⁸ Stan kościołów parafialnych, t. 1 z. 2 s. 122.

⁴⁹ BUWil sygn. F 57 B 53–42 s. 339.

⁵⁰ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 80–81.

1653	1668
<p>Źródło: <i>Acta visitationis ecclesiarum...</i>, Parafia Dworzec, 29 listopada 1653, BUWil F57 B53 42 s. 339.</p>	<p>Źródło: <i>Acta visitationis generalis...</i>, Parafia Dworzec, 24 listopada 1668, BUWil F57 B53 41 k. 80v–81.</p>

Podobnie było z przedmiotami z metali nieszlachetnych. Po najściu moskiewskim brak było dwóch par lichtarzy, mosiężnej i cynowej, cynowego kielicha, ampułek i *vasculum* na oleje św. (tabela 2).

Tabela 2
Wyposażenie miedziane, mosiężne i cynowe kościoła w Dworcu

1653	1668
<p>Lichtarzew mosiądzowych para.</p> <p>Turibularz mosiądzowy.</p> <p>Kocioł do wody święconej takisz.</p> <p>Lichtarze dwa cynowe niemale a drzewianych toczonych par trzy.</p> <p>Kielich cynowy pro ablutione.</p> <p>Ampułki dwie cynowe z miseczką</p> <p>Vascula pro oleis sacris cynowe.</p> <p>Monstrancja cyniwa pozłocista na wierzchu krzyżyk srebrny zginął.</p> <p>Dzwonków przy ołtarzach dwoje, trzeci przy zakrystyey.</p> <p>Signans na kościele.</p> <p>Żelaza do opłatków pieczenia.[...]</p> <p>Dwa dzwony na dzwonnicy una maior, altera minor.</p>	<p>Dzwon wielki stłuczony.</p> <p>Dwa mniejsze, które JMć ks. pleban sprawił.</p> <p>Dzwonków małych przy ołtarzu dwa.</p> <p>Monstrancja mosiądzowa.</p> <p>Kociołków dwa mosiężnych, do wody święconej jeden, drugi ad baptisterium.</p> <p>Żelazo do pieczenia opłatków.</p>
<p>Źródło: <i>Acta visitationis ecclesiarum...</i>, Parafia Dworzec, 29 listopada 1653, BUWil F57 B53 42 s. 339, 343.</p>	<p>Źródło: <i>Acta visitationis generalis...</i>, Parafia Dworzec, 24 listopada 1668, BUWil F57 B53 41 k. 81 v.</p>

Zmieniła się także liczba ornatów. Jeszcze ponad dwadzieścia lat przed ruiną świątyni w Dworcu było siedem ornatów⁵¹; na początku wojny dziewięć, powojenny spis wymienia jedynie osiem ornatów. Niestety sposób opisu sprawia, iż pełna identyfikacja tych cennych szat liturgicznych jest bardzo trudna. Nie możemy być pewni, że wy-

⁵¹ Tamże, sygn. F 57 B 53–40 k. 106 v – 110.

mieniony w roku 1653 *Ornat nowy atlasu białego, wzorzysty, kolumna zielona, na dnie złotym cum toto* to *Ornat biały florisowany, kolumna zielona* z inwentarza z roku 1668. Trudno jest też wykluczyć taką możliwość (tabela 3).

Tabela 3
Wyposażenie kościoła w Dworcu w ornaty i kapy

1653	1668
<i>Ornat tabinowy biały, na dnie srebrnym kwiaty różne po wszystkim, potrzeby złote cum toto.</i>	<i>Ornat biały florisowany, kolumna zielona tabinowa.</i>
<i>Ornat nowy atlasu białego, wzorzysty, kolumna zielona na dnie złotym cum toto.</i>	<i>Ornat biały tabinowy pstry stary, kolumna czerwona.</i>
<i>Ornat nędzowy biały z blaszką złotą cum toto.</i>	<i>Ornat wiszniowy buracikowy florizowany cum toto.</i>
<i>Ornat czerwony atlasu wzorzystego cum toto.</i>	<i>Ornat biały blaszkowy cum toto.</i>
<i>Ornat zielony atlasowy podszyty muchairem białym na kształt ornatu cum toto.</i>	<i>Ornat czarny aksamitny cum toto.</i>
<i>Ornat lazurkowy adamaszkowy cum toto.</i>	<i>Ornat biały teletowy, kolumna różnym jedwabiem szyta, ze złotem, potrzeby złote, kitajka zieloną podszyty, z stułą i manipularzem.</i>
<i>Ornat wiśniowy buracikowy wzorzysty cum toto.</i>	<i>Ornat teletowy czarny, gładki, pasaman srebrny cum toto.</i>
<i>Ornat fiołkowy adamaszkowy z kolumną czerwoną atlasową cum toto.</i>	<i>Ornat teletowy czarny, po nim kwiatki złote, potrzeby srebrne ze złotem, podszewka zieloną kitajczana cum toto.</i>
<i>Ornat czarny [...] z kolumną białą cum toto.</i>	<i>Kapa atlasowa biała.</i>
<i>Ornat czarny axamitu w pręgi i w kwiaty cum toto.</i>	
<i>Kapa buracikowa florizowana z blaszką białą, lisztwa u niej i szczyt atlasowy wiśniowy.</i>	
Źródło: <i>Acta visitationis ecclesiarum...</i> , Parafia Dworzec, 29 listopada 1653, BUWil F57 B53 42 s. 340.	Źródło: <i>Acta visitationis generalis...</i> , Parafia Dworzec, 24 listopada 1668, BUWil F57 B53 41 k. 81.

Bardziej widoczne są zmiany wśród innych utensyliów kościelnych. Przed wojną kościół w Dworcu posiadał pięć antepediów. W powojennym inwentarzu zapisano jedynie trzy i żadne z nich nie odpowiada opisowi antepediów przedwojennych. Może zużyły się (przy dwóch zapisano: *stare*), może uległy zniszczeniu przytwierdzone do ołtarzy zrujnowanej świątyni.

Dużo bardziej widocznym przykładem zniszczeń wojennych są ubytki dzwonów. Inwentarz z roku 1653 wymienia: *Dzwonków przy ołtarzach dwoje, trzeci przy zakrystyey. Signans na kościele*. Na dzwonnicy znajdowały się dwa dzwony: *una maior, altera minor*⁵². Opis powojenny obrazuje straty. *Dzwon wielki stłuczony. Dwa mniejsze, które JM ks. pleban sprawił. Dzwonków małych przy ołtarzu dwa*⁵³.

Straty wojenne kościoła w Dworcu wymykają się prostej statystyce. Bezpośrednio po wojnie świątynia urosła do rangi sanktuarium maryjnego. Informacja o Cudownym Obrazie została zapisana w 1673 r. przez wizytującego parafię bpa M. Słupskiego⁵⁴ a wizerunek Matki Boskiej ozdabiany był coraz licznymi wotami. Opis sreber należących do obrazu z roku 1668 świadczy o randze zjawiska.

Obraz sam w blachę srebrną złocistą oprawny. Ramki samosrebrne. Koronka na głowie Najświętszej Panny, na której rubinów czternaście. Koronka na głowie Najświętszej Panny ze trzynastą rubinów. Na szyi Beatissimae Virginis et Christi Domini rubinów szesnaście we złoto oprawnych. Zausznice rubinowe dwie. Z osobna sztuczek sześć rubinowych. Łańcuszek szczerozłoty, mały, drobny. Krzyżyk złoty kawalerski, drugi pozłocisty. Pierścieni złotych dziesięć, między którymi dwa z turkusami. Pierścieni srebrnych pozłocistych ośm. Krzyżyków srebrnych dziesięć. Łubek, abo obrączek różnych dwadzieścia sześć. Na drzwiczkach tegoż ołtarza abo obrazie Annuntiationis BMV koronka złocista. Tablica wielka miejscami złocista. Od JMci pana marszałka WXL tablica trochę mniejsza, od JMci pana hetmana wielkiego WXL tablic średnich sporszych trzy. Z osobna średnich mniejszych tabliczek dwadzieścia. Tabliczek małych z rączkami, nóżkami, serduszkami sto sześćdziesiąt trzy. Gwiazdek Małych dwie. Korona srebrna na wielkim ołtarzu.

Perły i insze klajnoty. Manela rogowa czarna z perłami. Sznurek pereł czarnymi paciorkami przenizany. Koronki pięć sznurów perłami przenizanych. Z osobna korali sznurek.

Srebro na drugim ołtarzu Najświętszej Panny. Korona złocista na głowie Najświętszej Panny. Korona na głowie Christi Domini srebrna. Łańcuszek srebrny, w którym ogień półtory kopy. Łańcuszek złocisty,

⁵² Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 339, 343.

⁵³ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 81 v.

⁵⁴ *Stan kościołów parafialnych...*, t. 1 z. 2 s. 122; J. Kurczewski, dz. cyt., s. 232.

w którym ogniu ośmnaście. Tabliczek różnych srebrnych trzydzieści ośm. Koraliów dziesięć sporych perelkami przenizanych. Agnuszaków rogowych dwa⁵⁵.

Mimo, iż w czasie najścia moskiewskiego kościoł w Dworcu został zrujnowany istnienie sanktuarium przyciągającego licznych wiernych sprawiło, że wojenne straty zostały szybko uzupełnione a społeczna ranga świątyni znacznie wzrosła.

W połowie XVII w. kościoł w Horodyszczu był jednym z trzech murowanych na terenie dekanatu słonimskiego. Konsekracji w pełni wyposażonej świątyni w dniu 23 czerwca 1642 r. dokonał bp Stanisław Nieborski sufragan wileński⁵⁶. W czasie wojny murowany gmach nie został zburzony, jednak wewnątrz uległo dewastacji. Jeszcze w roku 1674 trwał remont⁵⁷.

Dwadzieścia lat przed najściem Moskali świątynia w Horodyszczu nie wyróżniała się bogatym wyposażeniem w sprzęt liturgiczny. W zakrystii znajdowały się jedynie cztery przedmioty wykonane ze srebra: kielich, patena, pacyfikał i puszka. Oprócz tego było pięć ornatów, cztery antepedia, kapa, dwie alby, dwa humerały, jedna duża komża i dwie dla ministrantów⁵⁸. W ciągu następnych kilkunastu lat sytuacja uległa zmianie. W przededniu wojny z Rosją kościoł horodyski należał do najzasobniejszych w dekanacie. W roku 1653 lista przedmiotów ze srebra obejmowała: cztery kielichy, lampę, pacyfikał, puszkę, trybularz z łódką, kubek, parę ampułek i monstrancję. Znacznie zwiększyła się liczba ornatów (13), antepediów (6), kap (3), alb (4), humerałów (10). Ponadto wizytator zanotował liczbę tuwalni (3), obrusów (8), szerzynek (5), welów (8), burs (7), pal (6), korporatów (11), puryfikatorów (20)⁵⁹.

Zestawienie inwentarzy z lat 1653 i 1668 wskazuje, że większość sprzętów kościoła w Horodyszczu została w porę zabezpieczona przed rabunkiem a straty poniesione w tym zakresie były stosunkowo nieduże. Po wojnie w dalszym ciągu w kościelnej zakrystii były cztery kielichy. Może na skutek wojennych perturbacji jeden z nich został

⁵⁵ BUWil sygn. F 57 B 53–41 k. 80–80v.

⁵⁶ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 438.

⁵⁷ *Stan kościołów parafialnych*, t. 1 z. 2 s. 123.

⁵⁸ BUWil sygn. F 57 B 53–40 s. 120v–122v.

⁵⁹ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 432–437.

zepsowany. Oba inwentarze uwzględniają charakterystyczny srebrny kubek, w powojennym opisie opatrzony przymiotnikiem *dziurawy*. Mimo, iż pełna identyfikacja spisanych w inwentarzach przedmiotów nie jest możliwa (czy *turibularz srebrny o trzech łańcuszkach* jest tożsamy z *turibularzem miernym*?) możemy przyjąć, że większość sreber horodyskich została ocalona. Po wojnie zadbano o nowe dary; przybyła para ampułek, srebrny półksiężyc, berło i korony (tabela 4).

Tabela 4
Wyposażenie srebrne kościoła w Horodyszczu

1653	1668
<p><i>Kielich srebrny z patyną na poły oboje złociste, waży grzywien 2, lutów 16.</i></p> <p><i>Kielich pozłocisty waży grzywien 2, lutów 6.</i></p> <p><i>Kielich srebrny złocisty z patyną.</i></p> <p><i>Kielich drugi srebrny ad intra złocisty z patyną z jednej strony złocistą.</i></p> <p><i>Lampa srebrna, która przed ołtarzem wielkim wisi.</i></p> <p><i>Pacyfikał na poły złocisty, grzywien 2 bez lutów 6.</i></p> <p><i>Puszka srebrna biała z starej przerobiona, waży grzywien 1 1/2.</i></p> <p><i>Łódka srebrna spora z srebra od truny syna JMć p. Piotrowskiego urobiona.</i></p> <p><i>Turibularz srebrny o trzech łańcuszkach.</i></p> <p><i>Kubek srebrny do ablutyey.</i></p> <p><i>Ampulek dwie, które ważą grzywien 1.</i></p> <p><i>Monstrancja, która waży grzywien 5 bez lutów 2 1/2.</i></p>	<p><i>Kielich srebrny z patyną na poły złociste.</i></p> <p><i>Kielich drugi srebrny z patyną wszytek złocisty.</i></p> <p><i>Kielich trzeci z patyną miejscami złocistą zepsowany.</i></p> <p><i>Kielich czwarty mały, srebrny, bez patyny.</i></p> <p><i>Kubeczek srebrny mały ma ablucię, dziurawy.</i></p> <p><i>Pół miesiąca, sceptrum i dwie korony srebrne na ołtarzu.</i></p> <p><i>Lampa srebrna mierna.</i></p> <p><i>Turibularz mierny.</i></p> <p><i>Puszka srebrna z krzyżykiem srebrnym.</i></p> <p><i>Ampulek par dwie złocistych ab intra de toto, ab extra miejscami.</i></p> <p><i>Pacyfikał miejscami złocisty zepsowany.</i></p> <p><i>Łódka z lyżeczką.</i></p> <p><i>Monstrancja mała.</i></p> <p><i>Tabliczek większych trzy, a mniejszych trzy.</i></p>
<p>Źródło: <i>Acta visitationis ecclesiarum...</i>, Parafia Horodyszcz, 11 grudnia 1653, BUWil F57 B53 42 s.432–433.</p>	<p>Źródło: <i>Acta visitationis generalis...</i>, Parafia Horodyszcz, 29 listopada 1668, BUWil F57 B53 41 k.96v.</p>

Wydaje się, że straty innych paramentów kościelnych nie były zbyt wielkie. Jak wspomniano wyżej, w przedwojennym inwentarzu z roku 1653 wymieniano trzynaście ornatów. W roku 1668 było ich dziesięć (tabela 5).

Tabela 5
Wyposażenie kościoła w Horodyszczu w ornaty

1653	1668
<i>Ornat kamchowy z pasamanem jedwabnem.</i>	<i>Ornat buracikowy z pasamanami jedwabnemi. Złoty.</i>
<i>Ornat czerwony z muchairu weneckiego.</i>	<i>Ornat adamaszkowy biały ze wszystkim.</i>
<i>Ornat adamaszku białego.</i>	<i>Ornat zielony stary z perskiej materii ze wszystkim.</i>
<i>Ornat aksamitu czarnego wzorzystego.</i>	<i>Ornat tabinowy szkarłatny z potrzebami jedwabnemi cum toto.</i>
<i>Ornat zielony stary.</i>	<i>Ornat aksamitny czerwony cum toto.</i>
<i>Ornat zielony perskiej materoey.</i>	<i>Ornat złotogłowy perskiego na białym dnie cum toto. Manipularz zielony adamaszkowy.</i>
<i>Ornat tabinowy szkarłatny z pasamanem szczerolotem frezla jedwabna czerwona cum toto.</i>	<i>Ornat czarny tabinowy kwiaty złote cum toto.</i>
<i>Ornat aksamitny czerwony pasaman pstrzy z srebrem i z różnym jedwabiem od JM&P Jerzego Piotrowskiego dany cum toto.</i>	<i>Ornat czerwony tabibu bogatego cum toto, pasamany odjęto.</i>
<i>Ornat złotogłowy perskiego na białym dnie różne floresy, pasaman zielony, podszyty kitajką zieloną, dany od JM&P Tuhanowskiego.</i>	<i>Ornat teletowy biały cum toto.</i>
<i>Ornat tabinowy, czerwony, bogaty, floresy złote i pasaman, podszyty kitajką zieloną, dany od JM&P Jerzego Piotrowskiego cum toto.</i>	<i>Ornat adamaszkowy czerwony cum toto.</i>
<i>Ornat teletowy biały od JM&P marszałka starodubowskiego dany.</i>	
<i>Ornat czerwony adamaszkowy z kolumną zieloną adamaszkową, pasaman czerwony z białą nicią, od JM&P Piotrowskiego starosty mścislawskiego.</i>	
<i>Ornat tabinu czarnego na kościół od JM&P Zuzany Wołowiczowney.</i>	
Źródło: <i>Acta visitationis ecclesiarum...</i> , Parafia Horodyszcze, 11 grudnia 1653, BUWil F57 B53 42 s. 434.	Źródło: <i>Acta visitationis generalis...</i> , Parafia Horodyszcze, 29 listopada 1668, BUWil F57 B53 41 k. 96 v.

W obu inwentarzach wymieniono sześć antepediów, ponadto po wojnie przybyły *antepedia trzy z herbów popielatych atlasowych* (tabela 6).

W przedwojennym spisie inwentarza kościoła w Horodyszczu znajdujemy trzy kapy. *Kapa z buraciku wzorem wielkiem maści lazurowej. Kapa czarna aksamitna wzorzysta z lisztwami białymi. Kapa złotogłowa biała*⁶⁰. Kapy należały do ważniejszych, reprezentacyjnych szat liturgicznych. Ze względu na rozbudowane nabożeństwa pozamszal-

⁶⁰ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 435.

ne, były równie często eksponowane jak ornaty, także ich wykonanie było równie kunsztowne. Powojenny wykaz już ich nie zawiera.

Tabela 6
Wyposażenie kościoła w Horodyszczu w antepedia

1653	1668
<i>Antepedium buracikowe z pasamanami.</i>	<i>Antepedium buracikowe.</i>
<i>Antepedium czerwone z muchairu weneckiego.</i>	<i>Antepedium muchairu weneckiego.</i>
<i>Antepedium czarne muchairowe.</i>	<i>Antepedium czarne muchairowe.</i>
<i>Antepedium szychem przetykane białe.</i>	<i>Antepedium białe przetykane.</i>
<i>Antepedium z symby neapolitanskiej.</i>	<i>Antepedium tabinowe szkarłatne z potrzebami jedwabnemi.</i>
<i>Antepedium tabinowe czerwone, od JM&P Szygowskiej Piotrowskiej.</i>	<i>Antepedium buracikowe.</i>
	<i>Antepedia trzy z herbów popielatych atlasowych.</i>
Źródło: <i>Acta visitationis ecclesiarum...</i> , Parafia Horodyszcze, 11 grudnia 1653, BUWil F57 B53 42 s. 434–435.	Źródło: <i>Acta visitationis generalis...</i> , Parafia Horodyszcze, 29 listopada 1668, BUWil F57 B53 41 k. 97 v–98.

Wojna raczej nie spowodowała zmniejszenia ilości bielizny kościelnej i drobnych sprzętów niezbędnych do sprawowania liturgii. Nazwy wielu przedmiotów powtarzają się w obu porównywanych inwentarzach. *Velum cum Nomine Jesu, zielone jedwabiem szyte* wzmiankowane w roku 1668 to zapewne *Velum, na którym Nomen Jesus w kwiatku zielonym ze złotem szytym* ze spisu z 1653 r. Podobnie *Velum atlasu czerwonego z złotymi kwiatami, Baranka wyszyto i koronki złociste w koło to Velum różnym jedwabiem wyszywane z Barankiem złocistym*. Sposób opisu nie pozwala na podobne zestawienie wszystkich sprzętów kościelnych jednak ilość alb (5), humerałów (4), tuwalni (8), obrusów (11), velów (13), burs (5), pal (4), korporałów (4), wymienionych w powojennym inwentarzu z roku 1668 każą sądzić, że ruchome wyposażenie kościoła w Horodyszczu ocalało⁶¹.

Nie udało się uchronić przed zniszczeniem wnętrza kościelnego. Przed wojną w świątyni znajdowały się trzy ołtarze. W głównym,

⁶¹ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 97–97v.

zgodnie z tytułem kościoła, umieszczono wyobrażenie Trójcy Przenajświętszej oraz obrazy św. Grzegorza i św. Agnieszki. Ołtarz zwieńczony był złocistą rzeźbą Baranka. W ołtarzach bocznych znajdowały się obrazy: św. Grzegorza, św. Krzysztofa i Wniebowzięcia NMP. Zgodnie z wymogami prawa kościelnego wszystkie ołtarze zaopatrzone były w portatyłe⁶². W latach najścia moskiewskiego musiała nastąpić dewastacja wnętrza, gdyż inwentarz z roku 1668 wymienia już tylko jeden ołtarz: *Altare unum tantum maius ornatum cum portatili integro consecrato*⁶³. Zniszczenia nie ograniczyły się do wnętrza świątyni — ubyło też dzwonów. W roku 1653 zapisano, iż w Horodyszczu na dzwonnicy były trzy dzwony średniej wielkości, w innym miejscu w inwentarzu jest notatka: *Dzwonów dwa na dzwonnicy, jeden waży kamieni 24, drugi 16*⁶⁴. Po wojnie na dzwonnicy pozostał jedynie dzwon *sporszy rozpadły*⁶⁵.

Akta wizytacji generalnej z 24 listopada 1653 r. przedstawiają kościół w Jelnej jako budowlę nową i mocną. Konsekracji drewnianej świątyni dokonał bp Stanisław Nieborski sufragan wileński w dniu 2 lipca 1643 r.⁶⁶ W głównym ołtarzu kościoła dominowały rzeźby świętych: Piotra i Pawła, Kazimierza i Tomasza, Barbary i Doroty; całość wieńczyło Imię Jezus. Na prawo od ołtarza znajdowała się kaplica różańcowa fundacji Jarosza Szemeta i jego żony Anny Sapieżanki. Wśród wyobrażeń św. Dominika i św. Katarzyny centralne miejsce w ołtarzu kaplicy zajmował obraz Matki Boskiej. W drugiej kaplicy pod wezw. Wniebowzięcia NMP znajdowały się wyobrażenia świętych: Andrzeja, Krzysztofa, Anny. Wystrój świątyni uzupełniały dwa ołtarze boczne⁶⁷.

Budowla w takim kształcie dotrwała jedynie do najścia moskiewskiego. Po wojnie na miejscu starego kościoła zbudowano nowy, również drewniany. W 1668 r. wyposażenie świątyni nie było w pełni ukończone. Inwentarz wzmiankuje *ciborium z drzewa stolarską ro-*

⁶² Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 431.

⁶³ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 96.

⁶⁴ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 433, 438.

⁶⁵ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 98.

⁶⁶ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 448, 457. Na stronie 448 błędnie podano rok konsekracji kościoła 1653. Nieborski zmarł 27 maja 1644 r.

⁶⁷ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 348–349.

botą robione, jeszcze nie malowane. W nowym wnętrzu ustawiono dwa ołtarze: główny i w kaplicy⁶⁸.

Trudno dokładnie określić, jaką część ruchomych sprzętów kościelnych udało się ocalić przed zagładą. Pewne jest, że w latach wojny zniszczeniu uległa bogato zdobiona monstrancja — chluba jelneńskiej świątyni (inwentarz sprzętu z 1653 r. wymienia ją na pierwszym miejscu). Monstrancja wykonana ze złoczonego srebra ozdobiona była po bokach postaciami aniołów, nad nimi znajdowała się figura Matki Boskiej, *odlewana, złocista*. W zdobieniu wykorzystano motyw winnej latorośli. Całość wieńczyła scena ukrzyżowania z centralnie umieszczonym krzyżem i towarzyszącymi Chrystusowi postaciami Matki Boskiej i św. Jana. Zapisano wagę tego niezwykłego przedmiotu — 30 grzywien (ponad 7 kg!)⁶⁹. O wojennych losach monstrancji świadczy zapis w inwentarzu z 1668 r. *Monstrancja srebrna z melchizedechem srebrnym pozłocistym[...]i aniołków u niej ośmiu pozłoconych z monstranciey dawnej połamanej in hostalitate, tego roku robiona*. Nowa monstrancja ważyła ok. 14 grzywien. Spis wspomina jeszcze o 13 grzywnach pochodzących z przetopienia *preciozum*⁷⁰. Wielkie musiało być zamieszanie, skoro nie udało się uchronić przed uszkodzeniem tak ważnego i cennego przedmiotu. Można przypuszczać, że skoro połamana monstrancja pozostała w posiadaniu kościoła, wypadek musiał nastąpić w czasie jej ukrywania lub ucieczki przed przyjacielem. Skoro ustrzeżono ją przed grabieżą, zapewne starano się zapewnić bezpieczeństwo również innym sprzętom kościelnym — przynajmniej najwartościowszym. Wydaje się, że przed rozgrabieniem udało się ustrzec srebrne wyposażenie kościoła. Po wojnie zadbano o uzupełnienie sprzętów kościelnych. Inwentarz z 1668 r. wymienia pięć kielichów mszalnych (przed wojną były dwa). Obok *staroświeckiego* jest nowy — dar Jana i Zofii Żmijewskiej Grabowskich — z umieszczonymi na podstawie herbami i inskrypcjami donatorów.

Dokładne spisy inwentarzowe szat liturgicznych i tkanin kościelnych pozwalają na rejestrację strat wojennych w tym zakresie. Widoczne jest zmniejszenie się liczby ornatów. W 1653 r. w Jelnej tych cennych szat było 18, po wojnie już tylko 11. Przed wojną były dwie

⁶⁸ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 84; *Stan kościołów parafialnych*, t. 1 z. 2 s. 123.

⁶⁹ BUWil sygn. F 57 B 53–42 s. 349.

⁷⁰ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 84 v.

kapy, w 1668 r. jedna (tabela 7). Oba inwentarze zarejestrowały po 10 antepediów⁷¹ (tabela 8).

Tabela 7
Wyposażenie kościoła w Jelnej w ornety i kapy

1653	1668
1. Ornat biały atlasowy z kolumną z potrzebami złotymi cum manipulari tantu.	1. Ornat biały atlasowy, flores po nim farb różnych, fręzla w koło karmazynowa ze złotem, pasaman z takowegoż karmazynu ze złotem, kindiaką czerwoną podszyty, z stulą i manipularzem.
2. Ornat, czerwona kolumna, sam biały adamaszkowy cum requisitis.	2. [Ornat] biały także atlasowy, kwiatki po nim drobne, kolumna adamaszkowa czerwona, kraszeniną podszyty czerwoną, z stulą i manipularzem.
3. Ornat zielonego atlasu z kolumną takąz cum requisitis.	3. Ornat czerwony atlasowy, flores różne po nim, kolumna biała flurizowana, pasamany koło kolumny a wkolo fręzla jedwabna, płótnem czerwonym podszyty, z stulą i manipularzem.
4. Ornat biały adamaszkowy z pasamanami blaszkowymi sine stolae.	4. [Ornat] czerwony atlasu flurizowanego z stulą i manipularzem.
5. Ornat czerwony adamaszkowy z kolumną burkatelową cum toto.	5. [Ornat] czerwony aksamitny, kolumna adamaszku czerwonego, z stulą i manipularzem.
6. Ornat biały atlasowy z kolumną czerwonej materyey, sine manipulari.	6. Ornat zielony atlasu flurizowanego z stulą i manipularzem.
7. [Ornat] czerwony atlasowy flurizowany z pasamanami złotymi cum toto.	7. Ornat zielony atlasowy, kolumna adamaszku czerwonego, z stulą i manipularzem.
8. Item ornat takisz cum toto.	8. Ornat violacei coloris, drobne kwiateczki po nim, kolumana żywej zielonej materyey, z stulą i manipularzem.
9. Ornat biały atlasowy wzorzysty cum toto.	9. Ornat takowegoż koloru, kolumna czerwona, z stulą i manipularzem.
10. Ornat czerwony atlasowy wzorzysty z kolumną atlasową wzorzystą cum toto.	10. Ornat aksamitu czarnego, potrzeby jedwabiu białego, z stulą i manipularzem, ki-rem podszyty.
11. Ornat atlasowy wzorzysty wisniowy floresy na nim cum toto.	11. Ornat aksamitu czarnego, kolumna czerwona, z stulą i manipularzem.
12. Ornat kitajki czerwonej pasamany blaszkowe cum toto.	
13. Ornat axamitu pamaranczowego cum toto.	
14. Ornat axamitny wisniowy cum toto.	
15. Ornat grubryny zielonego z pasamanem zyczkowym cum toto.	
16. [Ornat] aksamitny czarny z kolumną atlasową, stary.	
17. [Ornat] buracikowy czarny cum toto.	
18. Ornat axamitny czarny flurizowany z kolumną, stary.	
[1.] Kapa burkatelowa stara pstra z lisztwą i z szczytem atlasu zielonego.	[1.] Kapa jedna na dnie białym atlaskowym kwiaty żolte.
[2.] Kapa biała półatlasu wzorzystego.	

⁷¹ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 85; BUWil F 57 B 53–42 s. 352–353.

1653	1668
Źródło: <i>Acta visitationis ecclesiarum...</i> , Parafia Jelna, 24 listopada 1653, BUWil F57 B53 42 s. 351.	Źródło: <i>Acta visitationis generalis...</i> , Parafia Jelna, 26 listopada 1668, BUWil F57 B53 41 k. 85.

Tabela 8
Wyposażenie kościoła w Jelnej w antepedia

1653	1668
1. [Antepedium] adamaszkowe białe z fręzłą czerwoną.	[1.] Antepedium szpalerowe.
2. [Antepedium] buracikowe pstre z fręzłą czerwoną.	[2.] Antepedium białe atlasowe, fręzla czerwona, pod którą atlas czerwony.
3. [Antepedium] grubrynowe czerwone, na której Nomen Jesus a teraz herby.	[3.] Antepedium aksamitne czerwone z fręzłą czerwoną.
4. [Antepedium] atlasowe białe z kolumnami czerwonymi.	[4.] Antepedium kitajczane czerwone z fręzłą.
5. Antepedium złotogorącej materyey z kwiatkami zielonemi.	[5.] Antepedium z herbów violacei coloris z fręzłą czarną.
6. [Antepedium] z herbów adamaszku czerwonego na baldachim przerobione.	[6.] Antepedium takoweż z herbów z fręzłą także czarną.
7. Antepedium kitayki czarney.	[7.] Antepedium z herbów i różnych materii.
[8-10] Antepedia troje różnego buraciku.	[8.] Antepedium czarne z herbów i kolumny atlasowe czarne, fręzla czarna.
	[9.] Antepedium buracikowe większe.
	[10.] Antepedium także buracikowe mniejsze.
Źródło: <i>Acta visitationis ecclesiarum...</i> , Parafia Jelna, 24 listopada 1653, BUWil F57 B53 42 s. 351.	Źródło: <i>Acta visitationis generalis...</i> , Parafia Jelna, 26 listopada 1668, BUWil F57 B53 41 k. 85.

Ogromny wpływ na wojenne losy kościoła lachowickiego miało sąsiedztwo potężnej twierdzy, której oblężenie i obrona w 1660 r. stanowiły istotny moment zmagania z najeźdźcą. Działania wojenne nie dały szans na przetrwanie świątyni — drewniany kościół został zniszczony. Już w roku 1668 na jego miejscu stała nowa, również drewniana budowla wzniesiona przez miejscowego plebana ks. Melchiora Tokarskiego⁷². Można przypuszczać, że położenie kościoła miało rów-

⁷² Tamże, sygn. F 57 B 53–41, k. 104; *Stan kościołów parafialnych*, t. 1 z. 2 s. 123 — zapisano błędnie nazwisko księdza: Szokorski.

niez dobre strony. Tuż obok istniało bezpieczne schronienie dla najcenniejszych utensyliów kościelnych.

Fortalicja lachowicka zapewniła także schronienie jednemu z najbardziej czczonych wizerunków w diecezji wileńskiej — Matce Boskiej Białynickiej. Wydarzenia, które wywarły przemożny wpływ na dalsze losy kościoła w Lachowiczach pięknie opisuje osiemnastowieczna broszura wydana z okazji koronacji cudownego obrazu.

W roku 1660 gdy hostilitas powstała, zakonnicy konwentu białynickiego, niebezpieczeństwa się bojąc, obraz ze wszystką argenterią i sprzętem kościelnym do Krakowa uwozić umyślili i gdy już w tę podróż puścili się a przejeżdżali przez województwo nowogródzkie, Bóg z nieskończonej dobroci swojej niechcąc, aby ten obraz z litewskiego kraju był oddalony zrzucił, ażeby za cudami tegoż obrazu nawałność nieprzyjaciela zwyciężona, zgromiona i potłumiona była: sprawił to, że jak pomijali Fortecę Lachowicką, niewiadomą mocą zakonnicy z obrazem tak byli zatrzymani, że żadną miarą konie dalej pójść nie mogli i gdy się tedy w tym długo passowali uznali, że się to nie z naturalnej jakiej stało przyczyny lecz z osobliwszego Pana Boga samego zrządzenia, w obrazie pomienionym cuda czyniącego. Doniosła się ta niezwyčajna praktyka Stanisławowi Michałowi Judyckiemu natenczas wojskiemu a po tym chorążemu, podkomorzemu per gradus marszałkowi rzeczyckiemu generalną komendę w forticy lachowickiej mającemu. Który z duchowieństwem processionaliter wyszedłszy, obraz Matki Najświętszej do Fortecy przyjął i wprowadził, gdzie się dwóch zakonników przy obrazie zostało, insi zaś z pomienioną argenterią kościelną do Krakowa pojechali. A w krótkim czasie potencia wielka moskiewska obległa Zamek Lachowicki i od dnia 23 marca aż do 20 czerwca z wielkim usiłowaniem dobycia, do zamku szturmowali, a przybywszy tam znaczną partyją jeszcze Moskwy Chowański lekce sobie ważył i naśmiewając się mówił; że jak tej korobki nie dobyć? Ale wielki żołnierz i dobry sługa Matki Bożej W. Judycki i rycerstwo do mężnego boju animował i duchowieństwo obligował i pospólstwo do wielkiego nabożeństwa zachęcał tak, że dni i noce krzyżem przed Matką Najświętszą wszyscy leżąc o pomoc supplikowali, jakoś wysłuchane były modły, bo się sama Matka Najświętsza nad fortecą z strasznym przerażeniem nieprzyjaciół prezentowała i potrzebnej pomocy w obronieniu się słabym siłom przeciw barzo nierównej potencji dodawała; zaczarować harmat, prochów niedopuszczała. A na razie

*zaś Chowański trupami swego wojska obleżoną fortecę zostawiwszy sromotnie uszedł i w tydzień po tym pod Połonką od Stefana Czarnieckiego i Pawła Sapiehi ze wszystką potencją zniesiony w czym Matka Najświętsza dopomogła*⁷³.

Po ustąpieniu nieprzyjaciół, cudowny obraz Matki Boskiej Białynickiej został umieszczony w kościele lachowickim⁷⁴. Istnienie kultowego wizerunku przyciągało wiernych i dopingowało donatorów. Zapewne to jest przyczyną znacznego zwiększenia się liczby ornatów z 23 w roku 1653, do 37 w 1668 (tabela 9).

Tabela 9
Wyposażenie kościoła w Lachowiczach w ornaty

1653	1668
[1.]Ornat złotogłowy bogatego cum toto bagazyą lazurową podszyty.	[1.]Ornat wielki złotogłowy z stulą i manipularzem.
[2.]Ornat srebrołowy cum toto bagazyą lazurową podszyty.	[2.]Ornat złotogłowy czerwony z słupem białym złotogłowym z potrzebami.
[3.]Ornat złotogłowy czerwony z kolumną na atlasie białym haftowaną w kwiaty złote cum toto, bagazyą takąż podszyty.	[3.]Ornat czerwony z potrzebami.
[4.]Ornat aksamiitny zielony cum toto kitajką zółtą podszyty.	[4.]Ornat złotogłowy z kolumną błękitną z potrzebami.
[5.]Ornat adamaszkowy czerwony w kwiaty wielkie cum toto bagazyą czerwoną podszyty.	[5.]Ornat czerwony z kwiatami złotymi kolumna czerwona z potrzebami.
[6.]Ornat adamaszku czerwonego w kostki kitajką zieloną podszyty.	[6.]Ornat aksamiitny czerwony bez potrzeb.
[7.]Ornat materyey włoskiej jedwabnej białej z kolumną teletu czerwonego cum toto.	[7.]Ornat atlasowy czerwony z potrzebami.
[8.]Ornat adamaszku błękitnego płótnem czerwonym podszyty cum toto.	[8.]Ornat tabinowy czerwony z potrzebami.
[9.]Ornat zielony adamaszkowy cum toto płótnem podszyty.	[9.]Ornat adamaszkowy czerwony z potrzebami.
[10.]Ornat burkatelowy na dnie zielonem, kwiaty rozmaite, kitajką zółtą gorącą podszyty.	[10.]Ornat buracikowy czerwony z potrzebami.
[11–12.]Ornatów muchaierowych brunatnych dwa cum toto czarnym płótnem podszytych.	[11.]Ornat adamaszkowy czerwony z potrzebami.
	[12.]Ornat papuzy kolumna pstra z potrzebami.
	[13.]Ornat zółty atlasowy z potrzebami.
	[14.]Ornat atlasowy złoty bez stuly.

⁷³ Informacja krótka de orgine obrazu Matki Najświętszej Białynickiej, bmrw [1761] k. 1 v–2.

⁷⁴ T. K r a h e l, *Zarys dziejów (archi)diecezji wileńskiej*, w: *Studia Teologiczne*, t. 5–6, Białystok–Drohiczyń–Łomża 1986–1987 s. 62.

1653	1668
[13.]Ornat czarny aksamitny z pasamanem białym jedwabnym cum requisitis.	[15.]Ornat pstry złoty z potrzebami.
[14.]Ornat adamaszku czerwonego [...] zieloną podszyty z literami J.K.R.B.L.K.	[16.]Ornat pstry zielony z potrzebami.
[15.]Ornat buracikowy czerwony w kwiaty różne, z złotem pasamanem.	[17.]Ornat złotogłowy zielony bez potrzeb
[16.]Ornat lazurkowy w kwiaty złote kitajką dzikawą podszyty, bez stuły i manipularza.	[18.]Ornat adamaszkowy zielony z potrzebami.
[17.]Ornat złotogłowy złoty staroświecki, kwiaty turkusowe cum toto.	[19.]Ornat aksamitny ciemnozielony z potrzebami.
[18.]Ornat adamaszku białego, czerwone pasamany, płótnem czerwonym podszyty.	[20.]Ornat złotogłowy w kwiatkach z potrzebami.
[19.]Ornat papuzy atlasowy wzorzysty z koronkami białymi zielonymi, płótnem czerwonym podszyty.	[21.]Ornat adamaszkowy błękitny z potrzebami.
[20.]Ornat grubrynowy płótnem czarnym podszyty, pasaman biały.	[22.]Ornat aksamitny ciemnozielony, kolumna błękitna, z potrzebami.
[21.]Ornat złotogłowy aksamitu niestrzyżonego, kolumna złotogłowa błękitnego cum toto.	[23.]Ornat błękitny z kwiatami srebrnymi z potrzebami.
[22.]Ornat czarny w prążki, stary, z kolumną buracikową czerwoną cum requisitis.	[24.]Ornat zielony w kwiatkach z potrzebami.
[23.]Ornat złoty atlasowy cum toto.	[25.]Ornat muchairowy bez stuły.
	[26.]Ornat muchairowy z potrzebami.
	[27.]Ornat czarny aksamitny z potrzebami.
	[28.]Ornat czarny muchairowy z potrzebami.
	[29.]Ornat atlasowy biały z potrzebami.
	[30.]Ornat pstry białe z potrzebami bractwa św. Anny.
	[31.]Ornat aksamitny czerwony, złote potrzeby, kitajką zieloną podszyty, bez stuły i manipularza.
	[32.]Ornat tabinowy wodnisty czerwony, potrzeby zielone jedwabne, płótnem błękitnym podszyty z stułą i manipularzem.
	[33.]Ornat atlasowy czerwony barchanem białym podszyty, z stułą i manipularzem.
	[34.]Ornat tabinowy wzorzysty czerwony, atlasem złotym podszyty, z stułą i manipularzem.
	[35.]Ornat wzorzysty na atlasie takim kwiaty złote, kitajką podszyty, z stułą i manipularzem.
	[36.]Ornat biały jedwabny, na dzień białym kwiaty różnej farby, kitajką podszyty błękitną, z stułą i manipularzem.
	[37.]Ornat czarny jedwabnej materii, z stoczka błaszaną, z stułą i manipularzem.
Źródło: <i>Acta visitationis ecclesiarum...</i> , Parafia Lachowicze, 22 października 1653, BUWil F57 B53 42 s. 254C – 254D.	Źródło: <i>Acta visitationis generalis...</i> , Parafia Lachowicze, 2 grudnia 1668, BUWil F57 B53 41 k. 104 v – 105 v.

Tabela 10
Wyposażenie kościoła w Lachowiczach w kapy

1653	1668
[1.]Kapa altembasu czerwonego na dzień srebrogłowym z lisztwą i szczytem złotogłowy bogatego na czterech guzikach srebrnych zawieszonym, dupłą czerwoną niezupełnie podszyta, ze dwiema parami haftek srebrnych.	[1.]Kapa biała z kwiatami czerwonymi, szczyt i przodki złotogłowe.
[2.]Kapa adamaszkowa biała w kwiaty wielkie rozmaitej maści z lisztwą i szczytem zielonego aksamitu, sukniem błękitnym a lisztwa tawią zieloną podszyta.	[2.]Kapa altembasowa.
[3.]Kapa adamaszku błękitnego z lisztwą aksamitu lazurkowego drukowanego z szczytem atlasu wiśniowego, w kwiaty złotogryspanowe z franżką białą czarną.	[3.]Kapa błękitna z kwiatami złotymi.
[4.]Kapa atlasowa turkusowa, złotem haftowana i z kolumną także, pasamany złote, podszyta płótnem czerwonym.	[4.]Kapa biała, przodki ciemnozielone, aksamitne.
[5.]Kapa dzikawego atlasu w kwiaty z blaszką srebrną, stara, lisztwy barszczowe [?] tejże materii bagazyą błękitną podszyta.	[5.]Kapa błękitna adamaszkowa, przodki aksamitne błękitne.
[6.]Kapa złotogłowa zielonego, lisztwy u niej haftowane, stare, ze dwiema petelkami srebrnymi.	[6.]Kapa błękitna z kwiatami białymi, przodki zielone z kwiatami.
[7.]Kapa aksamitna czarna, bagazyą podszyta, lisztwy w niej złote atlasowe.	[7.]Kapa złotogłowa zielona, przodki haftowane.
[8.]Kapa muchairowa czarna z pasamanami białymi, czarnym płótnem podszyta.	[8.]Kapa aksamitna czarna.
[9.]Kapa teletowa brunatna nowa ze złotem herbem na niej JMX Abrahama Woyny.	[9.]Kapa adamaszkowa czarna.
	[10.]Kapa muchairowa czarna.
Źródło: <i>Acta visitationis ecclesiarum...</i> , Parafia Lachowicze, 22 października 1653, BUWil F57 B53 42 s. 254D.	Źródło: <i>Acta visitationis generalis...</i> , Parafia Lachowicze, 2 grudnia 1668, BUWil F57 B53 41 k. 105 v.

Może w zamieszczeniu spowodowanym wojną, do kościoła lachowickiego trafiły ornaty z innych świątyń wcześniej przechowywane w twierdzy. Mało to jednak prawdopodobne, gdyż wizytatorzy przywiązywali wielką wagę do prawnej przynależności spisywanych przedmiotów do danej świątyni. Z taką sytuacją mamy do czynienia w opisanym niżej kościele w Zdzięciole. Prawie nie uległa zmianie liczba kap i antepediów (tabela 10 i 11), przybyły zaś dwie dalmatyki. Natomiast w powojennym inwentarzu sreber brak części ampulek, lamp, charakterystycznego roztruchana i in. Skrótowy opis nie pozwala na pełną identyfikację, lecz dzięki niemu możemy stwierdzić, że nie zmieniła się liczba kielichów (4), puszek (2), trybularzy (1) (tabela 12).

Tabela 11
Wyposażenie kościoła w Lachowiczach w antepedia

1653	1668
[1.] <i>Antepedium zlotogłowu bogatego z fręzłą ze srebrem karmazynową.</i>	1. <i>[Antepedium] zlotogłowowe białe.</i>
[2.] <i>Antepedium zlotogłowu tureckiego czerwono w kola [malowane], z pasamanem.</i>	2. <i>[Antepedium] zlotogłowowe czerwone z kwiatami.</i>
[3.] <i>Antepedium srebrogłowowe z fręzłą białego jedwabiu ze złotem.</i>	3. <i>[Antepedium] atlasowe czerwone z kwiatami złotymi.</i>
[4.] <i>Antepedium zlotogłowu czerwonego z błękitnem w kolumny.</i>	4. <i>[Antepedium] zlotogłowowe białymi błękitne.</i>
[5.] <i>Antepedium aksamitne zielone z fręzłą ze złotem zieloną.</i>	5. <i>[Antepedium] czerwone i białe bryty z kwiatami wielkimi.</i>
[6.] <i>Antepedium adamaszku czerwonego w kwiaty wielkie, z pasamanem blaszkowym.</i>	6. <i>[Antepedium] adamaszkowe czerwone.</i>
[7.] <i>Antepedium adamaszku czerwonego w kostki z fręzłą czerwoną jedwabną.</i>	7. <i>[Antepedium] złote i czerwone pstre bryty.</i>
[8.] <i>Antepedium włoski[ej] materyy białej w kostki, z pasamanem blaszkowym.</i>	8. <i>[Antepedium] zielone z kwiatami.</i>
[9.] <i>Antepedium adamaszku błękitnego z pasamanem teletu błękitnego.</i>	9. <i>[Antepedium] adamaszkowe zielone stare.</i>
[10.] <i>Antepedium zielone adamaszkowe z pasamanem blaszkowym białym.</i>	10. <i>[Antepedium] adamaszkowe błękitne stare.</i>
[11.] <i>Antepedium burkateli zielonej jedwabnej z kwiatami wielkimi zielonemi.</i>	11. <i>[Antepedium] aksamitne ciemnozielone.</i>
[12.] <i>Antepedium czarne aksamitne z pasamanem i fręzłą białą jedwabną.</i>	12. <i>[Antepedium] stare kitajkowe, w zakryty stół nakryty.</i>
[13.] <i>Antepedium muchaieru zielonego i brunatnego w kolumny.</i>	13. <i>[Antepedium] czarne aksamitne.</i>
[14.] <i>Antepedium buracikowe czerwone w kolumny z czarnymi [s], pasaman jedwabny czarno biały.</i>	14. <i>[Antepedium] muchaierowe w Anioła Stróża.</i>
[15.] <i>Antepedium zielone aksamitne stare.</i>	15. <i>W kaplicy antepedium z herbów.</i>
[16.] <i>Antepedium muchaierowe czarne.</i>	16. <i>Antepedium stare, czarne i pstre białe, nad ołtarzem.</i>
[17-18.] <i>Antepedia dwoje muchaierowe mienionej maści bez fręzli i pasamanów.</i>	[17-18.] <i>Dwoje antepedia stare w zakryty przy stole i policy [?].</i>
[19.] <i>Antepedium buracikowe brunatne w kolumny i z białem przesywane bez fręzli.</i>	[19.] <i>Antepedium wzorzyste, na atlasie kwiaty złote.</i>
Źródło: <i>Acta visitationis ecclesiarum...</i> , Parafia Lachowicze, 22 października 1653, BUWil F57 B53 42 s. 254D – 254E.	Źródło: <i>Acta visitationis generalis...</i> , Parafia Lachowicze, 2 grudnia 1668, BUWil F57 B53 41 k. 105 v – 106.

Tabela 12
Wyposażenie srebrne kościoła w Lachowiczach

1653	1668
<i>Monstrancja srebrna w pół zlocista miejscami z krucyfiksem na wierzchu pozlocistem. Melchizedech zlocisty, in pede herb Chodkiewiczowski.</i>	<i>Kielichów trzy pozlocistych z patynami.</i>
<i>Kielich srebrny extra et intra zlocisty z patyną utrinque zlocistą.</i>	<i>Kielich czwarty srebrny bez patyny.</i>
<i>Kielich srebrny zlocisty do ołtarza Anioła Stróża należący, z patyną pozlocistą.</i>	<i>Monstrancja pozlocista.</i>
<i>Kielich srebrny miejscami zlocisty w karkabie [?] nie dozłocony z patyną.</i>	<i>Puszki dwie wewnątrz pozlociste.</i>
<i>Kielich srebrny pozłocony wszystek, pozłota już stara, z patyną ab utrinque zlocistą.</i>	<i>Turibularz srebrny.</i>
<i>Puszka srebrna większa ad intra zlocista roboty gdańskiej z operculum i krzyżykiem.</i>	<i>Navicella srebrna z łyżką małą srebrną.</i>
<i>Puszka srebrna mniejsza ab intra zlocista cum operculo i krzyżykiem na wierzchu.</i>	<i>Ampułki srebrne dwie z wierzchami.</i>
<i>Krzyż wielki srebrny facechowany, z jednej strony krucyfiks srebrny, z drugiej cykul [?] dla reliquij.</i>	<i>Drugie ampułki mniejsze bez wierzchow.</i>
<i>Roztruchan orzechu indyjskiego w osoby cesarskie subtelnie rzeźbony w srebro zlociste oprawny in pede jaszczurek odlewnych srebrnych zlocistych n-ro 12, z nakrywką srebrną zlocistą, na wierzchu trzy figury odlewane zlociste z Orpheusem desuper herb trzymającym z literami PN.</i>	
<i>Turibularz srebrny na pięciu łańcuszkach bez kolca jednego przy nakrywce.</i>	
<i>Navicella srebrna cum nomine Jesus i z łyżeczką srebrną.</i>	
<i>Lampa srebrna wielka z drotom [...] srebrnym.</i>	
<i>Ampulek srebrnych rysowanych para z nakrywkami, u jednej krucyfiks na wierzchu.</i>	
<i>Ampułki srebrne parzyste z nakrywkami i literami na wierzchu A i U.</i>	
<i>Ampulek para srebrnych wielkich zewnątrz zlocistych z literami zlocistem i U.</i>	
<i>Ampulek para do bractwa świętej Anny, jedna tylko z nakrywką.</i>	
<i>Ampulek para srebrnych gładkich nie wielkich, jedna z wierzchem i literą N.</i>	
<i>Od kapy pół gallki srebrne pozlociste.</i>	
<i>Lampa srebrna z herbem, podkową i krzyżem, litery A.K.D.M.</i>	
<i>Lampa srebrna z napisem Daniel Szyszko etc., litery wkoło D.S.L.M.S.R.R. z gałkami dwiema, jedna pozlocista, insza.</i>	

1653	1668
Źródło: <i>Acta visitationis ecclesiarum...</i> , Parafia Lachowicze, 22 października 1653, BUWil F57 B53 42 s. 254B.	Źródło: <i>Acta visitationis generalis...</i> , Parafia Lachowicze, 2 grudnia 1668, BUWil F57 B53 41 k. 104–104 v.

Wyraźnie widoczne są ubytki wśród ksiąg liturgicznych. Powojenny inwentarz nie wymienia również wzmiankowanych przed wojną metryk⁷⁵. Znakiem rozwoju sanktuarium jest wykaz sreber przy obrazie Matki Boskiej wymienionych w 1668 r. *Korona wielka pozłocista z koralami, koralow 13. Sceptrum, miesiąc pod nogami wielki. Gwiazd 12 pozłocistych, drugie 12 srebrne. Korona srebrna biała, mała jedna, druga pozłocista. Tablic srebrnych wielkich 7. Gwiazda pozłocista jedna. Krzyż kawalerski złocisty jeden. Tablic srzednich 21. Tablic mniejszych 30. Tabliczek małych 72. Aniołków srebrnych ośm. Pierścionków 3. Św. Michał z mieczem. Łubek złocistych 5. Tabliczek srebrnych dwie. Najświętsza Panna w krzyżu. Zęby srebrne dwa. Krzyżyk złocisty, Pan Jezus na nim. Krzyżyków srebrnych, złocistych 18. Agnuszki różnych 30. Sznurków koralowych, tak też pereł sznurów wszystkich ogółem na obrazie 16. Kanacek z pąkami. Kanacek czarny na wstążce ceglastej. U św. Anny na ołtarzu tablic srebrnych 13. Krzyż kawalerski 1. Krzyżyków srebrnych 6. Korona srebrna na Najświętszej Pannie. Pierścionki 4. Zausznice rubinowe dwie. Zausznica z kamuszkami i perlami. Zausznice z paciorków różnych. Manelka na ręce Pana Jezusa z paciorków. Łańcuszków srebrnych 6⁷⁶.*

Bohaterska obrona fortalicji lachowickiej i rola, jaką w niej odegrała Matka Boska przywodzi na myśl wcześniejsze o pięć lat oblężenie częstochowskiej Jasnej Góry. Dzieje zmagañ załogi częstochowskiej ze Szwedami i opieka Matki Boskiej nad twierdzą mogły być już znane obrońcom Lachowicz. Walka pod murami jasnogórskiego sanktuarium stała się powszechnie znana i znalazła się na ustach społeczeństwa szlacheckiego w roku 1658 i później, kiedy to ukazała się „*Nowa Gigantomachia*”⁷⁷.

⁷⁵ BUWil sygn. F 57 B 53–42 s. 254 G; F 57 B 53–41 k. 107 v.

⁷⁶ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 104v.

⁷⁷ A. Kersten, *Pierwszy opis obrony Jasnej Góry w 1655 r.*, Warszawa 1959 s. 11–12.

Kościół parafialny w Mołczadzi nie odbiegał wyglądem zewnętrznym od sąsiednich świątyń. W roku 1653 określono go jako starą drewnianą budowlę zwieńczoną sygnaturką. Do wnętrza prowadziło troje drzwi. Spośród sześciu okien dwa miały kształt owalu. Chór muzyczny wspierały kolumny. Podobnie jak w pozostałych ówczesnych kościołach na belce w łuku tęczowym umieszczono krucyfiks z towarzyszącymi Chrystusowi postaciami: Matką Boską i świętym Janem. W świątyni znajdował się również mniejszy chór — loża z ławkami dla duchownych. Oba ołtarze zaopatrzone były w portatyłe. Wśród obrazów zdobiących wnętrze znajdowały się wizerunki świętych Kazimierza i Bartłomieja oraz przedstawienia krucyfiksów — malowany na płótnie i drugi — haftowany. Na wystrój kościoła składały się również umieszczone przed ołtarzami kobierce i chorągwie. Uwagę zwracają przedmioty ze Wschodu: *naczynie moskiewskie z łyżką moskiewską* oraz *obrazów moskiewskich na drzewie ośm*⁷⁸. Być może są to łupy wojenne kolatorów — pamiątki po niedawnych wojnach z Moskwą. Obiekty określane jako *moskiewskie* spotykamy w wielu świątyniach diecezji wileńskiej. Może określenie to nie zawsze wskazuje na ich pochodzenie z państwa moskiewskiego a jedynie obrazuje sposób wykonania lub technikę malarską.

Kościół mołczadzki przetrwał najście nieprzyjaciół. Nie uniknął jednak rozgrabienia wyposażenia. W 1668 r. wizytator przed wyliczeniem sprzętów kościelnych zapisał: *supellex tego kościoła post hostalitate comparata a dawna wszytka przez nieprzyjaciela zabrana*⁷⁹. Dzięki inwentarzom przedwojennym możemy określić jakie przedmioty stały się łupem wrogich wojsk.

W roku 1653 w zakrystii kościoła w Mołczadzi znajdowały się dwa srebrne, pozłacane kielichy i także patena, srebrna puszcza z łyżeczką i para ampułek. Więcej było przedmiotów wykonanych z mosiądzu: monstrancja, puszcza, lichtarz moskiewski. W kościele znajdowały się również dwa miedziane kociołki do wody święconej. Łupem pładrujących Moskali padły także dzwony kościelne. Przed wojną zapisano: *Dzwony na dzwonnicy większej dwa; jeden większy, drugi mniejszy, na kościele sygnaterz*⁸⁰. Po ustąpieniu wojsk, wizytator wymienia jedynie: *Dzwonki dwa na dzwonnicy, a dwa stłuczone*⁸¹.

⁷⁸ BUWil sygn. F 57 B 53–42 s. 363–364.

⁷⁹ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 79.

⁸⁰ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 362.

⁸¹ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 79.

Osobną grupę strat stanowiły ubytki wśród szat liturgicznych. Do szczególnie cennych należały ornaty. W czasie wojny z mołczadzkiego kościoła zabrano: *Ornat biały z blaszką srebrną nadszarpany bez stuły i bez manipularza. Ornat czerwony adamaszkowy cum toto. Ornat adamaszkowy lazururowy cum manipulari. Ornat żółty atlasowy z siatką lazururową, kitajką podszyty cum toto. Ornat zielony adamaszkowy staroświeckiej roboty z stułą z kolumną Crucifixi Salvatoris. Ornat adamaszkowy czarny, kolumna aksamitna czarna cum toto*⁸².

Jeszcze kilkanaście lat po ustąpieniu nieprzyjaciela kolatorom i dobroczyńcom kościoła nie udało się uzupełnić liczby ornatów do stanu sprzed wojny. W spisie z roku 1668 wymieniono: *Ornat czerwony od JMć Pana strażnika WXL z stułą i manipularzem. Ornat siatkowy kościelny bez manipularza. Manipularz biały buracikowy. Manipularz z szaremi wstążkami*⁸³. Ten sam powojenny inwentarz nie wymienia także antepediów, mimo iż przed wojną było ich cztery: *Dwoje antepedia złotego adamaszku, stare. Czerwone aksamitne z blaszką, stare, poszarpane. Z herbów kuncewiczowskich do ołtarza wielkiego*⁸⁴. To kolejna strata kościoła w Mołczadzi.

Zatraciła się również bielizna kościelna: alby, humerały, vela, tuwalnie. Prawdopodobnie udało się ocalić kilka ksiąg liturgicznych. Oba inwentarze — przed i powojenny — wymieniają *grad[ua]ł stary*⁸⁵. W 1653 r. zapisano: *agenda stara, druga mała, agenda podróżna*⁸⁶. W 1668 r.: *agenda stara, agendka mała*⁸⁷. Być może, to te same księgi. Może miejscowy pleban zdążył wywieść je przed nieprzyjacielem w *skrzyni dla chowania rzeczy kościelnych* wzmiankowanej w przedwojennym inwentarzu⁸⁸.

Nie dysponujemy bezpośrednią informacją o zniszczeniu kościoła w Myszy jednak wydaje się, że budowla nie przetrwała najścia moskiewskiego. Inwentarze sporządzone przed i po wojnie opisują dwie różne budowle. Stary kościół, wzniesiony z drewna przez Aleksandra

⁸² Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 362.

⁸³ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 79.

⁸⁴ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 362.

⁸⁵ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 363; F 57 B 53–41 k. 79.

⁸⁶ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 363.

⁸⁷ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 79.

⁸⁸ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 363.

Chodkiewicza, posiadał dwie kaplice, jedne duże drzwi, dwoje mniejszych, 12 dużych okien i 5 mniejszych. Bryłę świątyni wieńczyła kopuła. Centralne miejsce w głównym ołtarzu (rzeźbiony, malowany, złożony i srebrzony) zajmował obraz Przemienienia Pańskiego przedstawiający wraz z Chrystusem postaci Mojżesza, Eliasza i apostołów. Po bokach umieszczone były figury świętych: Stanisława i Dominika. Wyżej znajdowało się wyobrażenie Boga Ojca i Ducha Świętego, po bokach święci: Kazimierz i Jacek. W kaplicy znajdował się ołtarz z obrazem Wniebowzięcia NMP i sąsiadujące z nim wyobrażenia obu świętych Jakubów Apostołów. Również w trzecim ołtarzu znajdował się wizerunek Matki Boskiej⁸⁹. Według opisu powojennego, we wnętrzu drewnianego kościoła wzniesionego na planie krzyża były jedynie dwa ołtarze⁹⁰. *Ołtarz wielki drewniany nie malowany, mający obraz założenia kościoła Przemienienia Pańskiego. Po prawej stronie ołtarzyk mały nie malowany św. Kazimierza, po lewej stronie obraz Najświętszej Panny, po bokach miasto ołtarza przyozdobiony różnemi obrazami*⁹¹. Usytuowana na rynku świątynia spłonęła zapewne już w 1655 r. podczas wspomnianego wcześniej przemarszu wojsk A. M. Trubeckiego i spaleni Myszy oraz sąsiednich miejscowości⁹².

Zachowały się inwentarze kościoła myskiego z 5 grudnia 1653 r. i 11 grudnia 1668 r. Dzięki nim możemy podjąć próbę ustalenia czy udało się ocalić od zniszczenia jej ruchome wyposażenie.

Po wojnie w Myszy przechowywano: monstrancję, oraz kielich z pateną i puszkę. Wykaz przedmiotów srebrnych w inwentarzu przedwojennym jest znacznie bogatszy. Zapisano: monstrancję, dwa kielichy, puszkę, krzyż, trybularz z łódką i łyżeczką, lampę, trzy tabliczki i *pół korony srebrnej* przy ołtarzu NMP oraz *haftki dwie srebrne u kapy złotogłowej*. Wśród sreber inwentarz wymienia również hebanowy krzyżyk oprawiony w srebro (tabela 13). Różnice świadczą dobitnie o stratach a zestaw sreber już w roku 1633 był bogatszy niż wymieniony w spisie powojennym⁹³.

⁸⁹ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 392, 397.

⁹⁰ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 115.

⁹¹ LPAH sygn. 694/1/3970 k. 157.

⁹² G. Saganowicz, *dz. cyt.*, s. 51–52; J. A. Chrapowicki, *Diariusz*, cz. 1, opr. T. Wasilewski, Warszawa 1978 s. 256.

⁹³ BUWil sygn. F 57 B 53–40 k. 127.

Tabela 13
Wyposażenie srebrne kościoła w Myszy

1653	1668
<p><i>Monstrancja srebrna, sztuki niektóre złociste i melchizedech.</i></p> <p><i>Beata Virgo złocista waży grzywien 5, sprawina od Halszki Szykiewiczowej, 1626.</i></p> <p>1. <i>Kielich srebrny złocisty wszytek, patyna z jednej strony, waży grzywien 3, bez lutów 2.</i></p> <p>2. <i>Kielich drugi miejscami złocisty z patyną, waży grzywien 3 1/2.</i></p> <p><i>Puszka srebrna, cum operculo nie złocista, waży grzywien 1/2 i lutów 3.</i></p> <p><i>Krzyż srebrny miejscami złocisty, z herbami in sede na galce kamienie proste, in medio crucifix odlewany, waży grzywien 5 lutów 4.</i></p> <p><i>Turibularz o czterech łańcuszkach i o dwóch kółkach srebrnych, waży grzywien 4.</i></p> <p><i>Łódka srebrna z łyżeczką, waży grzywien 1 1/2 lutów 3.</i></p> <p><i>Lampa srebrna o trzech łańcuszkach, waży grzywien 4 i lutów 4.</i></p> <p><i>Tabliczek srebrnych in Altari Annuntiationis B. Virginis trzy.</i></p> <p><i>Krzyżyk hebanowy cum reliquiis extremitates oprawne srebrem.</i></p> <p><i>Hafki dwie srebrne u kapy złotogłowej.</i></p> <p><i>Pół korony srebrnej na ołtarzu Annuntiationis Virginis i rogowy agnuszek.</i></p>	<p><i>Monstrancja mała srebrna, trochę pozłoty około malchizedecha mająca.</i></p> <p><i>Kielich pozłocisty wewnątrz i zwierzchu, u którego blacha miedziana u spodu dla mocności [?].</i></p> <p><i>Patyna srebrna, z jednej strony pozłocista i z drugiej strony biała, do tego kielicha należąca.</i></p> <p><i>Puszka srebrna mała dla communicantów, złocista z krzyżykiem srebrno złocistym.</i></p>
<p>Źródło: <i>Acta visitationis ecclesiarum...</i>, Parafia Mysz, 5 grudnia 1653, BUWil F57 B53 42 s. 393.</p>	<p>Źródło: <i>Acta visitationis generalis...</i>, Parafia Mysz, 11 grudnia 1668, BUWil F57 B53 41 k. 115 – 115 v.</p>

Podobne ubytki widoczne są również wśród przedmiotów wykonanych z metali nieszlachetnych. Inwentarz z roku 1668 w dziale *miscellanea* wymienia: *Ampulek dwie cynowych. Kociołek mosiądzowy do wody święconej. Dzwonów dwa, trzeci signarek*⁹⁴. W stosunku do stanu z roku 1653 brak: jednego kociołka miedzianego, ośmiu lichtarzy mosiężnych różnej wielkości, czterech małych dzwonek oraz pary ampułek. Brak też ozdobnego świecznika, który w inwentarzu okre-

⁹⁴ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 115v.

ślono jako: *Lichtarz albo corona mosiądzowa, która in circum ma essów 6. Przedwojenny spis wymieniał również: Chryzmaty cynowe dwa. Żelazo do opłatków. Kłódka do zamykania kościoła. Zamków wewnętrznych 3*⁹⁵. Tych przedmiotów też nie znajdujemy w inwentarzu z 1668 r.

Tabela 14
Wyposażenie kościoła w Myszy w ornaty

1653	1668
<p>1. <i>Ornat biały adamaszkowy, pasaman zielonym jedwabiem cum toto.</i></p> <p>2. <i>Ornat teletowy, czerwony z columną białą cum toto.</i></p> <p>3. <i>Ornat wisniowy adamaszkowy cum toto.</i></p> <p>4. <i>Ornat muchaerowy wisniowy cum toto.</i></p> <p>5. <i>Ornat zielony adamaszkowy z podszewką zbotwiałą cum toto.</i></p> <p>6. <i>Ornat kamchowy, czerwony z columną teletową cum toto.</i></p> <p>7. <i>Ornat czarny adamaszkowy cum toto.</i></p>	<p>[1.] <i>Ornat złotogłowy wzorzysty podszyty kitajką zieloną, bez stuly i manipularza, miasto kolumny pasamany zielone.</i></p> <p>[2.] <i>Ornat materiej czerwonej zamchowej z kolumną złotogłową zieloną, z pasamanami srebrnymi. Manipularz i stula tegoż koloru podszyte płócienniem moskiewskim.</i></p> <p>[3.] <i>Ornat muchaerowy koloru wiszniowego albo czamlet. Stula i manipularz tegoż koloru, płótnem czerwonym podszyty.</i></p> <p>[4.] <i>Ornat biały adamaszkowy wzorzysty, kolumna [...] złotogłowa, bez stuly i manipularza.</i></p>
<p>Źródło: <i>Acta visitationis ecclesiarum...</i>, Parafia Mysz, 5 grudnia 1653, BUWil F57 B53 42 s. 394.</p>	<p>Źródło: <i>Acta visitationis generalis...</i>, Parafia Mysz, 11 grudnia 1668, BUWil F57 B53 41 k. 115 v.</p>

Wojenne straty kościoła w Myszy odzwierciedlają również spisy szat liturgicznych. Przed najściem moskiewskim, w zakrystii kościelnej było 7 ornatów; inwentarz powojenny wymienia jedynie 4 (tabela 14). W obu inwentarzach znajdujemy wzmiankę o jednej kapie. Tym razem wizytatorzy zadbali o precyzyjne opisy. Dzięki nim możliwa jest identyfikacja przedmiotów. Przedwojenna *kapa złotogłowa czerwona z szczytem lazurowym złotogłowym, kitajką karmazynową podszyta*⁹⁶ po wojnie została zastąpiona inną z *połami fiołkowymi, która brzegi ma wokoło złotogłowe niebieskiej maści, kitajką zieloną podszyta*⁹⁷.

⁹⁵ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 393–394.

⁹⁶ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 394.

⁹⁷ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 115 v.

Tabela 15
Wyposażenie kościoła w Myszy w antepedia

1653	1668
<p>1. <i>Antepedium adamaszkowe białe już stare.</i> 2. <i>Antepedium teletowe czerwone z pasamanem jedwabnym i złotem.</i> 3. <i>Antepedium wisniowe adamaszkowe z pasamanem jedwabnym.</i> 4. <i>Antepedium adamaszkowe zielone już przystarsze.</i> 5. <i>Antepedium kitajczane zielone.</i> 6 i 7. <i>Antepedia dwoje czerwone adamaszkowe do małych ołtarzyków.</i> 8. <i>Antepedium czarne adamaszkowe.</i> [9. <i>Antepedium</i>] <i>drugie do małego ołtarza także.</i></p>	<p>[1.] <i>Antepedium zielone kitajczane nie podszyte.</i> [2.] <i>Antepedium adamaszkowe czerwone nie podszyte.</i> [3.] <i>Antepedium czerwone adamaszkowe nie podszyte.</i> [4.] <i>Antepedium czarne adamaszkowe w kostki szare, brety białe [?].</i> [5.] <i>Antepedium harasowe lazurowe nie podszyte.</i></p>
<p>Źródło: <i>Acta visitationis ecclesiarum...</i>, Parafia Mysz, 5 grudnia 1653, BUWil F57 B53 42 s. 394.</p>	<p>Źródło: <i>Acta visitationis generalis...</i>, Parafia Mysz, 11 grudnia 1668, BUWil F57 B53 41 k. 115 v.</p>

Wyraźnie widać zmniejszenie się liczby innych przedmiotów potrzebnych przy sprawowaniu liturgii. Przed wojną było 13 obrusów, po wojnie zaledwie 6. Inwentarz z roku 1653 wymienia 16 tuwalni, powojenny o 6 mniej. Podobne różnice widoczne są również wśród drobnych paramentów liturgicznych (np.: ubyłoby 9 puryfikatorów, 3 bursy, 2 korporały) oraz antepediów (tabela 15). Przed spustoszeniem przez najeźdźców, w kościele w Myszy przechowywano dużą ilość materiałów do przyozdabiania świątyni: tawty, mohery, jedwabnice, kitajki, sukna. Były też adamaszkowe chorągwie i kobierzec oraz czerwone sukno do przykrywania stopni ołtarza. Żadnego z tych materiałów i przedmiotów nie wymienia inwentarz powojenny. Brak w nim również figury zmartwychwstałego Chrystusa używanej w czasie procesji rezurekcyjnej. Niestety, nie możemy jednoznacznie stwierdzić, czy wymieniony w obu inwentarzach obraz Przemienienia Pańskiego ocalał z pożogi. Może ochroniono wizerunek z ołtarza głównego w porę zabezpieczając go przed zniszczeniem, może już po wojnie, na wzór utraconego namalowano nowy o takiej samej treści.

Uderzające jest zmniejszenie się liczby ksiąg liturgicznych. W roku 1653 w Myszy znajdowały się: *Mszały dwa, grad[ua] jeden, psalterz jeden, agendy dwie wielkie, antyphonarz jeden, libri metricarum*. W in-

wentarzu sporządzonym piętnaście lat później znajdujemy tylko niezbędny jeden mszał⁹⁸.

Kościół w Połonce był budowlą drewnianą, wzniesioną na planie krzyża w 1623 r. Wnętrze nie odbiegało wyglądem od innych opisanych świątyni. Na wyposażenie składały się ławki, konfesjonały i tron dla prezbitera. Na chórze były organy. W kościele były trzy ołtarze oraz dwie zakrystie. W głównym ołtarzu centralne miejsce zajmował obraz św. Piotra i Pawła. Pozostałe dwa poświęcone były Matce Boskiej i Trójcy Przenajświętszej. Do ich ozdoby służyło pięć antepediów.

Inwentarz z 15 grudnia 1653 r. rozpoczyna się opisem sreber. W Połonce znajdowały się dwa kielichy z patenami i puszcza. Ze srebra wykonany był również krucyfiks ze stojącymi pod krzyżem postaciami Matki Boskiej i św. Jana oraz umieszczonymi na rogach symbolami ewangelistów. W spisie przedmiotów z cyny, miedzi i mosiądzu znajdujemy trzy pary lichtarzy, jedna z cyny i dwie z mosiądzu, parę ampułek i chryzmat z cyny, dwa miedziane kociołki, trzy stare trybularze i lampę — wykonane z mosiądzu. Z mosiądzu wykonano również starą monstrancję. W kościele znajdowały się dwie pary małych dzwonek i trzy dzwony na dzwonnicy. Wizytator spisał również parę drewnianych lichtarzy i dwa również drewniane pacyfikały. Kościół w Połonce dysponował przed wojną sześcioma ornatami i trzema albamami. Były też cztery obrusy, pięć tuwalni, pięć velów i pięć burs. Ponadto były tam trzy korporały, osiem puryfikaterzy i cztery pale. Inwentarz nie wymienia metryk. W spisie ksiąg znajdujemy dwa mszały, agendę i brewiarz⁹⁹.

Zniszczenia w okolicy Połonki opisał Jan Antoni Chrapowicki, który 21 sierpnia 1660 r. zwiedzał pole zwycięskiej bitwy. *Nocleg w Jeziernicy, która spalona do szczytu. [...] Pokarm we wsi, ale teraz i kołu nie masz, w mile za Słonimem. Na Połonkę jachałem, pod którą potrzeba była naszych z Chowańskim die 28 junii. Oglądałem wszystkie miejsca, znaczna wiktoryja z tego nieprzyjaciela, bo lubo 30 kopców osypano trupa pełnego, jednak pola i po drogach wszędzie sroga rzecz tego. Nocowałem w Starej Myszy, gdzie spalono*¹⁰⁰. Nic dziwnego, że

⁹⁸ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 395–397; F 57 B 53–41 k. 115v.

⁹⁹ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 446–453.

¹⁰⁰ J. A. Chrapowicki, *Diariusz*, cz. 1 s. 256.

wśród ogólnej pożogi nie ocalał również miejscowy kościół. Wizytator odwiedzający Połonkę 30 listopada 1668 r. zapisał, iż w miejscowości nie ma ani świątyni, ani księdza. Pozbawionych opieki duszpasterskiej wiernych wizytator powierzył plebanowi z Zadźwiei¹⁰¹.

Przed wybuchem wojny z Rosją kościół w Rohotnej należał do najuboższych w dekanacie. Drewniana świątynia nie wyróżniała się ani wyglądem zewnętrznym, ani wyposażeniem. Uwagę zwraca jedynie ołtarz Matki Boskiej z Dzieciątkiem i dbające o jego ozdobę Bractwo Różańcowe. Właśnie na tym ołtarzu zawieszono były nie liczne srebrne wota. W Rohotnej znajdował się zaledwie jeden ornat ze stulą i manipularzem, jedna alba, jeden humerał i pas. Były też dwa antepedia i dwa obrusy. Niewiele było innych utensyliów kościelnych: 4 wela, 9 korporatów, 3 puryfikatory, 3 bursy i pala. W zakrystii były: *kielich cynowy do ablutiey, puszka na sol święconą cynowa z krzyżkiem cynowym*. Wśród sprzętów wykonanych z metali znajdował się również miedziany kociołek na wodę święconą, żelazo do pieczenia opłatków oraz sygnaturka na kościele i dzwonek przy ołtarzu. Skromne wyposażenie uzupełniały dwa lichtarze z drewna¹⁰².

Świątynia, podobnie jak wiele innych, nie przetrwała wojny. Inwentarz z 1668 r. zawiera zdanie: *Loco ecclesiae capella alias szopka constructa. Altare unum cum portatili fracto in partes aliquot*¹⁰³. Skoro nie udało się ochronić przed zniszczeniem kryjącego relikwie portatyła; zapewne zagrabieniu lub rozproszaniu uległo skromne wyposażenie zakrystii. Kolatorzy sprawili, że stan ten szybko uległ poprawie gdyż już w 1673 r. wizytujący parafię bp M. Słupski zastał w Rohotnej nowo zbudowany kościół wyposażony w trzy ołtarze. Budowla powstała dzięki staraniom miejscowego kolatora Andrzeja Zawiszy, pisarza Wielkiego Księstwa Litewskiego¹⁰⁴. W głównym ołtarzu nowego kościoła znajdował się obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem; taki wizerunek również przed wojną zdobił rohotneńską świątynię. Zarówno przed jak i po najściu obraz ozdobiony był kilkoma srebrnymi wotami. Odbudowanej świątyni przybywało nowych sprzętów. W 1668 r. kościół dysponował m. in.: pięcioma ornatami, trzema antepediami,

¹⁰¹ BUWil sygn. F 57 B 53–41 k. 101v.

¹⁰² Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 367–368.

¹⁰³ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 76.

¹⁰⁴ *Stan kościołów parafialnych*, t. 1 z. 2 s. 123; LPAH, sygn 694/1/3970 k. 298.

dwoma albami. Cztery lata wcześniej do kościoła przybył obraz NMP *z ruska malowany* darowany przez Aleksandra Karczewskiego. Głowy Maryi i Jezusa wieńczyły srebrne, pozłacane korony a obok wizerunku *serduszko, kwiateczek, srebrne pozłociste, dwie tabliczki srebrne, jedna pozłocista, coralum w srebro oprawne*¹⁰⁵.

Analiza inwentarzy rohotneńskich wskazuje, że wydarzenia wojenne i zburzenie kościoła stanowiło dla kolatorów, dotychczas mało zabiegających o sprawy świątyni, impuls do lepszej troski o pozostającą pod ich opieką budowlę.

Stwołowicze wyróżniały się istnieniem w tej miejscowości Domku Loretańskiego NMP. Loret w Stwołowiczach był pierwszą taką budowlą na Litwie. Ufundował go (2 lutego 1637) kawaler maltański Zygmunt Karol Radziwiłł wojewoda nowogródzki. Już wcześniej, 11 listopada 1610 r., Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka” ustanowił dla swego syna Zygmunta Karola wstępującego do zakonu kawalerów maltańskich komandorię maltańską na Litwie. Jej uposażenie stanowiły dobra Stwołowicze i Pocijki¹⁰⁶.

Murowany loret stwołowicki znajdował się tuż przy drewnianym kościele parafialnym. Świątynia należała do okazalszych budowli w dekanacie. Kościół wzniesiono na planie krzyża, miał dwie zakrystie, nad którymi znajdowały się chóry dla kantorów. We wnętrzu sanktuarium ustawiono trzy ołtarze: główny z obrazem przedstawiającym chrzest Pański, w kaplicy z obrazem Matki Boskiej Loretańskiej oraz trzeci z obrazem Ukrzyżowanego ze św. Janem i Matką Boską i wiszącym nad nim wyobrażeniem złożenia Pana Jezusa do grobu. Kościół wieńczył żelazny „pozłacany” krzyż maltański¹⁰⁷.

Wojna nie oszczędziła kościoła. Z pożogi ocalały jedynie mury loretu¹⁰⁸. W zrujnowanych budowlach zniszczeniu uległy nieruchome elementy wyposażenia: ołtarze, rzeźby, ambona a zapewne również konfesjonały, ławki itp.

¹⁰⁵ LPAH sygn. 694/1/3970 k. 298v–299.

¹⁰⁶ T. Wasilewski, *Radziwiłł Zygmunt Karol h. Trąby (1591–1642)*, w: PSB t. 30 s. 379–382.

¹⁰⁷ BUWil F 57 B 53–42 s. 406–407, 415.

¹⁰⁸ Podróżujący po tym terenie Jan Antoni Chrapowicki zapisał w swoim pamiętniku pod datą 22 sierpnia 1660 r.: *Stwołowicze barzo spalone, gdzie jednak loret cały*, zob. J. A. Chrapowicki, *Diariusz*, cz. 1 s. 256–267.

Przed powstaniem Loretu zawartość zakrystii kościoła w Stwołowiczach, na tle sąsiednich parafii nie wyróżniała się zasobnością. Wśród utensyliów, ze srebra wykonano jedynie 3 kielichy i puszkę. Nie było srebrnych ampułek i monstrancji. W 1633 r. świątynia dysponowała siedmioma ornatami, sześcioma antepediami, kapą, dwiema albami, dwoma humerałami¹⁰⁹. Dwadzieścia lat później ilość sprzętów liturgicznych znacznie wzrosła. Wśród srebrnych utensyliów, obok wspomnianych trzech kielichów i puszki, znajdujemy monstrancję, krzyż ozdobiony kamieniami i postaciami ewangelistów, trybularz z łódką, dwie pary lichtarzy, siedem lamp, roztruchan i trzy ampułki. Przybyło również przedmiotów wykonanych z metali nieszlachetnych. Zwiększyła się liczba szat liturgicznych. W roku 1653 było 16 ornatów, 3 kapy, 5 alb i 6 humerałów. Do ozdoby ołtarzy i obrazu loretańskiego służyło 16 antepediów oraz 11 sukienek Matki Boskiej wykonanych z atłasów, adamaszków i złotogłowów. Donatorzy zaopatrzyli świątynię w znaczną ilość drobnych sprzętów potrzebnych do sprawowania kultu: 6 obrusów, 9 tuwalni, 16 szerzynek, 14 welów, 9 burs, 7 pal, 7 korporałów, 10 puryfikatorów¹¹⁰.

Nie ulega wątpliwości, że tak znaczny wzrost zasobności świątyni spowodowany był istnieniem w Stwołowiczach Loretu z cudownym obrazem Matki Boskiej. Wiele nowych sprzętów było opatrzonych herbem Zygmunta Karola Radziwiłła. Darami kolatora były: *Lichtarzy para srebrnych łokietnych z inscriptią i z herbem XJMć pana Kawalera, lampa w krzyżu wielkim kawalerskim z herbem i XJMć pana Kawalera na łańcuszkach dwóch grubych z krzyżem, lampa srebrna na trzech łańcuszkach od X pana Kawalera sprawiona, na której orzeł, Nomen Jesus et Mariae i floesy smelcowane niektóre, ampułka jedna, druga zginęła, z herbem XJMć pana Kawalera z miseczką*. Dzięki uwiecznieniu w inwentarzu znamy również niektórych ofiarodawców innych sprzętów kościelnych. *Lampa srebrna wielka od JMć paniej Unichowskiej sprawiona z herbem oraz ampułek para srebrnych od pana Rudominy*¹¹¹.

Osobną grupę precjozów przechowywanych w Stwołowiczach narażonych na grabież podczas wojny stanowiły wota przy cudownym

¹⁰⁹ BUWil sygn. F 57 B 53–40 k. 124.

¹¹⁰ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 407–414.

¹¹¹ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 408.

obrazie NMP. W inwentarzu kościoła z 8 grudnia 1653 r. podzielono je na dwie kategorie: srebrne i złote.

Srebro wotywne w Lorecie. Łańcuch srebrny w ogniwa, waży lutów 10. Łańcuch drugi srebrny także w ogniwa, waży lutów 10. Tabliczek 21, tak małych jako i wielkich, waży grzywien 8, lutów 4. Tabliczek tak małych jako i wielkich 47, waży grzywien 8, lutów 4. Wotyw: twarzy, serc, rąk, różnych 15, waży grzywien 3. Tabliczka jedna, pozłocista, srebrna, od niego effigies Salvatoris z perłowej macicy w srebro oprawna, waży grzywien 1, lutów 3. Łubek 16, tak srebrnych jako i pozłocistych, waży grzywien 1, lutów 1. Pięć agnuzzków srebrnych, krzyżyków także pięć srebrnych, igliczka złocista, pierścionek i drocik srebrny, lutów 14. Agnuzzków w róg i srebro oprawnych 6, przy tym paciorki z dziegami i koralami, waży lutów 10. Reliquiaryz rogowy i burszynowy, trzeci w bantairze oprawne Agnus Dei. Tablica wielka wzdłuż i wszerz na łokieć XJMć pana kawalera, w koło na brzegach krzyże kawalerskie, po brzegach nomen Jesu et Mariae pozłociste, waży grzywien 14½. Dwie korony srebrne i jabłko srebrne pozłociste. Korony miejscami złociste, waży grzywien 4, lutów 8. Tablica od księżęcia pana kawalera srebrna z łańcuszkami trzema i krzyżem kawalerskim, waży grzywien 5, lutów 8. Korona srebrna, floesy na niej złociste z kamieniami prostymi, po brzegach dwóch aniołów z palmami, waży grzywien 7, lutów 4. Tabliczek tak wielkich jako i małych 10, waży grzywien 8, lutów 4. Item tabliczek tak wielkich jako i małych 13, grzywien 6. Drotowy pierścień składany i drugi pozłocisty, waży ½ luta.

*Złoto, które na obrazie Najświętszej Panny Lorecki wisi. Pierścieni szczerozłoty 26, waży czerwonych 19 i pół, z tych pierścieni jeden ze czterema rubinami, drugi z diamentem w sercu, trzeci z małym diamentem. Łańcuszek pancierzowy okrągły szczerozłoty, waży czerwonych 22. Łańcuch szczerozłoty w ogniwa, których 327, waży czerwonych złotych 52. Manelka szczerozłota z rogiem, waży czerwonych 4. Perł sznurek, drugi z gagatkiem. Item dwa sznury z koralami. Krzyżek karawacki szczerozłoty, waży czerwonych 9*¹¹².

Wobec zagrożenia wojennego usiłowano ukryć największy skarb stwołowickiej świątyni — cudowny obraz loretański a wraz z nim zapewne wota i inne cenne elementy wyposażenia kościoła. Przy okazji ucieczki przed wrogiem pojawia się częsty element potwierdzający

¹¹² Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 416–417.

„cudowność” wizerunku. Zapisano go 4 listopada 1673 r. w rozdziale inwentarza świątyni zatytułowanym: *Cuda w obrazie Panny Najświętszej Loretańskiej w Stwołowiczach. Przed moskiewszczyzną podczas trwog kapłan jeden, wikary stwołowicki chciał uwozić obraz z sobą, włożył do wozu, konie się nie ruszyli, grzmoty i pioruny były, gdy nadzad kapłan odniósł do loretu, ucichło, omnes Stwołowicenses testant.* Matka Boska pozwoliła jednak wywieźć się ze świątyni, gdyż następny wpis brzmi: *Podczas moskiewszczyzny za Chowańskiego obraz loretański stwołowicki Najświętszej Panny był w Lachowiczach w oblężeniu, gdzie cudownym sposobem Bóg obronił. Kamień wielki z mózdzierza od Moskwy wystrzelony przez wszytek gmach przeleciwszy padł przed obrazem Panny Najświętszej przy obecności wielu ludzi podczas nabożeństwa, nikogo nie obraził.* Matka Boska pełniła w Lachowiczach taką samą rolę, jak w oblężonej przez Szwedów Jasnej Górze. Tamże w Lachowiczach Najświętsza Panna widziana była w jasności nad zamkiem, w nocy zasłaniająca suknią swoją zamek Moskwa sama wyznawała¹¹³. W murach oblężonej fortecy znalazły zatem schronienie dwa cudowne wizerunki: stwołowicki i białyński. Fakt opieki Matki Boskiej nad zagrożoną twierdzą został uwieczniony na współczesnym miedziorycie: *Demonstratio uera Arcis et Fortalitij Lachowicz nuncupati in Prouincia Magni Ducatus Lithuaniae Novogrodensi et celeberrimae obsidionis, quam singulari beneficio Dei et protectionae Deiparae a die 23 mart. ad 28 Jun. egregia virtute et heroica industria Generosi Stanisl. Mich. Judycki Tribuni Rzeczyceusis Gubernatoris sui sustinuit... Anno Christi M.D.C.L.X.*, przechowywanym obecnie w krakowskich Zbiorach Czartoryskich¹¹⁴. Na rycinie widoczny jest wizerunek Matki Boskiej unoszący się nad obleganą fortalicją.

Dzięki zapisowi Mikołaja Władysława Judyckiego kasztelana nowogródzkiego, regimentarza wojsk litewskich i następcy Radziwiłła na komandorii stwołowickiej,¹¹⁵ już w roku 1668 trwała odbudowa zburzonej świątyni. Dobudowano ją do ocalałych ścian murowanego

¹¹³ LPAH sygn. 694/1/3970 k. 347–347v.

¹¹⁴ S. Alexandrowicz, *Rozwój kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do połowy XVIII w.*, Poznań 1989 s. 227, reprodukcja 36.

¹¹⁵ T. Wasilewski, *Judycki Mikołaj Władysław h. Radwan odmienny (zm. 1670)*, w: PSB t. 11 s. 314–316; Tenże, *Radziwiłł Zygmunt Karol h. Trąby (1591–1642)*, w: PSB t. 30 s. 382.

loretu¹¹⁶. Mimo, iż prace trwały (jeszcze pięć lat później kościół określano jako nie skończony¹¹⁷) w Stwołowiczach znajdowały się już wszelkie sprzęty liturgiczne. Zachowane akta wizytacyjne z lat 1668 i 1673 umożliwiają stwierdzenie, że wyposażenie kościelne i wota zostały ocalone przed grabieżą. Zapewne wraz z obrazem znalazły schronienie w twierdzy lachowickiej i po wojnie wróciły na swoje miejsce.

Szczególnie bogaty był zestaw sreber. Inwentarz z 5 grudnia 1668 r. wymienia: *Lichtarzów dwa srebrnych postawnków. Lichtarzów dwa srebrnych stołowych. Monstrancja srebrna duża. Kielichów trzy z patenami pozłocistych. Pixis srebrna pozłocista z nakrywką, fartuszkow do niej trzy. Melchizedech pozłocisty. Puszka mała srebrna wewnątrz pozłocista na communicanty dla chorych. Turybularz srebrny. Navicella z łyżeczką srebrna. Krzyż srebrny duży, z jednej strony Agnus Dei, z drugiej strony Crucifix pozłocisty z ewangelistami świętymi i gałkami po kraju. Lamp srebrnych ośm, między którymi jedna w krzyżu kawalerskim. Na obrazie Panny Najświętszej korona srebrna, pozłocista, na kształt papieskiej korony trzy w jednym miejscu. Na Panu Jezusie korona srebrna. Jabłko srebrne pozłociste w ręku. Aniołowie dwaj srebrni koroną srebrną nad głową Panny Najświętszej trzymają. Łańcuszków srebrnych dwa w kolcach. Łańcuch szczyrołoty w kolcach. Łańcuch szczyrołoty pancerzowy. Obrączek różnych trzydzieści. Pierścionków różnych trzydzieści pięć. Tablic wielkich srebrnych dwie od księżęcia kawalera danych. Tablic srebrnych in 4—to dwadzieścia jedna. Tablic średnich jedynaście. Tablic małych pięćdziesiąt. Tablic w sercu dwanaście. Item... tablic danych dziesięć. W szkatule tablic sto. W szufladzie tabliczek czterdzieści pięć. Krzyżyk złoty. Ampulek srebrnych pięć. Misek srebrnych trzy. Krzyżyk mały srebrny. Kanak z dyamentami. Maneli dwoje. Agnuszki różnych dwanaście*¹¹⁸.

Porównanie spisów wskazuje, że srebrne utensylia i wota stwołowickiego kościoła i loretańskiego sanktuarium wojenną zawieruchę przetrwały nienaruszone. Jeśli nawet jakieś przedmioty przeznaczono na zapłatę za ochronę lub okup dla napastników¹¹⁹ ich liczba szybko

¹¹⁶ *Stan kościołów parafialnych*, t. 1 z. 2 s. 123; BUWil sygn. F 57 B 53–41 k. 111.

¹¹⁷ LPAH sygn. 694/1/3970 k. 342.

¹¹⁸ BUWil sygn. F 57 B 53–41 k. 111–111v.

¹¹⁹ Taki los spotkał złoty łańcuch biskupi porwany i rozdany przez Jerzego Białożora wojsku domagającemu się zapłaty. Zob. J. Kurczewski, *Kościół zamkowy czyli*

została uzupełniona przez kolatorów i napływających do świątyni wier-nych. Inwentarz z roku 1673 zawiera spis *apparatów* znajdujących się w świątyni: *Ornatów 19. Antepedia 10. Kap 3. Vela 8. Burs 6. Alb 3 z humerałami. Pas jedwabny czerwony. Pasów białych nicianych 3. Obrusów 5. Tuwalni wyszywanych 6. Chustek wyszywanych pod korporal 3. Ręczników 2. Komży 3. Velum do monstranty pstre 1. Jedwabnica 1. Sukienek Najświętszej Panny 15*¹²⁰.

Wyraźnie widać, że wyposażenie zakrystii w najważniejsze para-menty nie uległo wielkim zmianom. Ubyło kilka antepediów, spra-wiono trzy nowe ornaty (między 1668 a 1673) i cztery sukienki do obrazu.

Kolejną świątynią zaliczoną w aktach synodu bpa Aleksandra Sa-piehy do dekanatu słonimskiego był kościół w Wsielubiu. Murowana świątynia wyposażona była podobnie jak pozostałe na terenie dekanatu. We wnętrzu znajdowały się ławki dla wiernych, chór, tron dla prez-bitera, konfesjonały. Centralne miejsce zajmował ołtarz z obrazem Ukrzyżowanego Chrystusa i stojącymi przy krzyżu postaciami Matki Boskiej i św. Jana. Malarski wystrój ołtarza uzupełniały wyobrażenia Abrahama i św. apostołów Piotra i Pawła.

Przed wojną zakrystia wsielubska była skromnie wyposażona. Wśród srebrnych przedmiotów w 1653 r. wizytator wymienił: kielich z pa-teną, puszkę i srebrną tabliczkę. Mało było ornatów, tylko trzy. Więk-szość utensyliów, w bogatszych świątyniach wykonywanych ze sre-bra, w Wsielubiu była sporządzona z tańszych metali kolorowych. Ampułki wykonano z cyny, lichtarze z cyny i miedzi, trybularz ze spiżu¹²¹. Na sytuację położonej w dobrach radziwiłowskich świątyni rzutował zapewne fakt, że zaledwie od roku 1642 znajdowała się po-nownie w posiadaniu katolików. Odebranie kościoła z rąk protestan-tów było zasługą ks. Wawrzyńca Mocarskiego plebana wsielubskiego i kanonika wileńskiego.

Budowla musiała znacznie ucierpieć w czasie wojny. W opisie wi-zytacyjnym z 1668 r. są wzmianki o remoncie. Kościół został pokryty nowym dachem a we wnętrzu znajdowały się trzy ołtarze. Również po wojnie w zakrystii kościelnej był jeden kielich z pateną i puszka. Nie-

katedra wileńska w jej dziejowym, liturgicznym, architektonicznym i ekonomicznym rozwoju, t. 1, Wilno 1908 s. 142; Tenże, *Biskupstwo wileńskie*, s. 45.

¹²⁰ LPAH sygn. 694/1/3970 k. 343.

¹²¹ BUWil sygn. F 57 B 53–42 s. 311–318.

stety, skrótowy opis uniemożliwia jednoznaczne stwierdzenie, czy wy-mienione przedmioty przetrwały wojnę, czy zostały sprawione na miej-sce utraconych. Opisując srebra, wizytator zazaczył: *wszystko troje złociste*¹²². Także naczynia przedwojenne były złoczone, jednak na kie-lichu znajdowały się *po wierzchu sztuki srebrne i aniołkowie srebrni na pozłocie* a puszka była *z odlewaniem na wierzchu krzyżykiem*¹²³. O tych cechach utensyliów nie wspomina opis powojenny. Znajduje-my w nim jednak informacje o nowych darach: parze srebrnych am-pułek i ornatach. Spośród czterech ornatów opisanych w inwentarzu z 1668 r. jeden wydaje się tożsamy z szatą wzmiankowaną w roku 1653. Co do innych takiej pewności nie mamy (tabela 16). Kilka szczegółów powtarzających się w obu wykazach każe sądzić, że przy-najmniej część utensyliów kościoła wsielubskiego została ocalona. Oba spisy odnotowują antepedium z motywami herbów (tabela 17), w obu spotykamy po cztery humerały oraz po czerwonej luźnej stule. Fakt ten potwierdza również wymienienie w powojennym inwentarzu wie-lu przedmiotów *starych* a więc zapewne przedwojennych¹²⁴.

Tabela 16
Wyposażenie kościoła w Wsielubiu w ornaty

1653	1668
<i>Ornat biały burkatelowy czerwone kwiaty mający z kolumną zielonego tabinku floryzowanego z pasamanami cum stola et manipulari.</i>	<i>Ornat biały z kwiatami czerwonymi, kolumna zielona cum requisitis.</i>
<i>Ornat zielonego tabinu w kwiaty z kolumną białą czerwonej burkateli cum toto.</i>	<i>Ornat czarny aksamitu strzyżonego w kwiaty cum requisitis.</i>
<i>Ornat czarnego tabinu floryzowanego z pasamanem cielistem cum requisitis.</i>	<i>Ornat biały atlasowy z kolumną tabinową czerwoną.</i>
	<i>Ornat adamaszkowy turkusowy z krzyżem wiszniowym z kwiaty drobnymi.</i>
Źródło: <i>Acta visitationis ecclesiarum...</i> , Parafia Wsielub, 13 listopada 1653, BUWil F57 B53 42, s. 312.	Źródło: <i>Acta visitationis generalis...</i> , Parafia Wsielub, 28 listopada 1668, BUWil F57 B53 41 k. 94.

¹²² Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 94.

¹²³ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 312.

¹²⁴ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 94.

Tabela 17
Wyposażenie kościoła w Wsielubiu w antepedia

1653	1668
<i>Antepedium czarnego tabinu z pasamanem cielistem.</i>	<i>Antepedium białe z kwiatami wiszniewemi.</i>
<i>Antepedium muchaieru tatarskiego z stoczką czerwoną.</i>	<i>Antepedium zielone nowe adamaszku strzyżonego.</i>
<i>Antepedia dwoje z saje zielonej fladryzowanej z tasiemką czarną.</i>	<i>Antepedium czarne aksamitu tegoż co i ornat.</i>
<i>Antepedium w kolumnach z herbów kitajczanych i z atlasu błękitnego.</i>	<i>Antepedium stare burkatelowe zielone.</i>
<i>Antepedium herbowe.</i>	
Źródło: <i>Acta visitationis ecclesiarum...</i> , Parafia Wsielub, 13 listopad 1653, BUWil F57 B53 42 s. 312.	Źródło: <i>Acta visitationis generalis...</i> , Parafia Wsielub, 28 listopada 1668, BUWil F57 B53 41 k. 94.

Kościół w Zadźwieji miał znacznie mniej szczęścia. Obszerna, drewniana budowla w czasie wojny została całkowicie zniszczona. Zburzona świątynia była wzniesiona ok. roku 1610 przez Jerzego Hołownię pisarza skarbowego i chorążego nowogródzkiego. Rozplanowaną na planie krzyża budowlę wieńczyła umieszczona centralnie kopuła. Świątynia miała dwie kaplice i dwie zakrystie. Na umieszczonym nad drzwiami chórze były organy. W głównym ołtarzu kościoła znajdowały się obrazy Świętej Trójcy i św. Michała oraz rzeźby postaci ewangelistów. Drugi ołtarz zdobiły obrazy Matki Boskiej i świętych — Anny i Elżbiety. Głównym motywem trzeciego ołtarza był krucyfiks. W kaplicy św. Krzyża umieszczony był okazały rzeźbiony nagrobek fundatorów kościoła Jerzego i Reginy z Kaweczyńskich Hołowniów, a w przeciwległej kaplicy Zwiastowania NMP znajdował się nagrobek Feliksa Jodkiewicza Stancewicza¹²⁵.

Na przedwojenne srebrne wyposażenie kościoła w Zadźwieji składały się: 3 kielichy, puszka, pacyfikał, monstrancja i lampa. Srebrne przedmioty zdobiły również obraz Matki Boskiej: wota (6), korona, para obrączek i *pierścień złoty diamentowy jeden*. Inwentarz z roku 1653 wymienia także wiele przedmiotów z innych metali: lichtarze, kociołek do wody święconej, trybularz i in. W kościele znajdował się okazały zestaw szat liturgicznych i innych sprzętów wykonanych z tka-

¹²⁵ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 455–456, 462.

nin. Do najważniejszych w tej kategorii należało 14 ornatów i dwie kapy oraz 10 antepediów¹²⁶.

Wojenne losy kościoła w Zadźwieji i jego wyposażenia dobrze odaje wpis poprzedzający wykaz utensyliów z inwentarza sporządzonego 30 listopada 1668 r. *W miejscu kościoła spalonego przez nieprzyjaciół zbudowana kaplica, w której odprawia się nabożeństwo. W niej trzy ołtarze, w wielkim portatył, cały, konsekrowany. Sprzęty kościelne po wojnie zniszczone teraz się przedstawia*¹²⁷. Tymczasowa kaplica stała jeszcze po zbudowaniu nowego kościoła. W późniejszym, niedatowanym inwentarzu (1674?) widnieje wpis: *Kościół drewniany gontami pokryty. Kapliczka przy nim słomą pokryta*¹²⁸.

Kościół w Zdzięciole został wymurowany w 1646 r. przez Kazimierza Leona Sapiechę. Osobliwością bogato wyposażonego wnętrza było 12 umieszczonych na ścianach obrazów przedstawiających sceny Męki Pańskiej (m. in.: Modlitwa Chrystusa w ogrodzie, Pocałunek Judasza, Przed Annaszem, Przed Piłatem, Przed Herodem, Chrystus u słupa, Ukoronowanie cierniem, Chrystus dźwigający krzyż, *Ecce Homo*, Chrystus na krzyżu, św. Maria Magdalena pod krzyżem).

Wśród srebrnego wyposażenia świątyni znajdowały się cztery kielichy, puszka, monstrancja i krzyż. Ponadto były dwie srebrne lampy (jedna z napisem i herbem Kazimierza Leona Sapiechy), srebrny trybularz z łódką, patena i naczynko służące do polewania wodą na chrzcie świętym oraz 27 większych i mniejszych srebrnych tabliczek wotywnych. Wśród bogatego zestawu sreber inwentarz z roku 1653 wymienia również: *Obraz BMV modicea quantitatis z ruska malowany na tablicy miedzianej, pozłocistej, w koło ramy srebrem ciągnionym i wyrzynanym bogato przyozdobione, miejscami przykryte pozłotą. Diamentów przy nim ciężkich, wielkich po bokach na ramach pięć, rubinów trzy, szmaragd jeden, na miejscu rubinu czwartego prosty kamień podługowaty włożony*. Srebrne wyposażenie uzupełniały: relikwiarz i trzy krzyżyki. Spis przedmiotów wykonanych z metali nieszlachetnych otwiera *dzwon wielki moskiewskiej roboty z napisem ruskiem*, oprócz niego są lampy, kotły, ampułki, kłódki itp.

¹²⁶ Tamże, sygn. F 57 B 53–42 s. 456–458.

¹²⁷ Tamże, sygn. F 57 B 53–41 k. 99.

¹²⁸ LPAH sygn. 694/1/3970 k. 405.

Kościół w Zdzięciole dysponował również bogatym zestawem szat liturgicznych i antepediów. Spośród najcenniejszych, w jego zakrystii znajdowało się 7 kap i 19 ornatów. Do ozdoby trzech ołtarzy świątyni służyło 18 antepediów. W wyposażeniu kościelnym znajdował się również baldachim. Na zasobny zbiór ksiąg składały się 3 mszały, rytuał, graduał, antyfonarz, procesjonał i *ewangelijki polskie* oraz metryki chrztów i ślubów zaczęte w roku 1649 oraz *metrica stara nie introli-gowana ab A. 1635*. Spis przedmiotów uzupełniały materiały, wstęgi, lichtarze, chorągwie i inne przedmioty służące ozdobie świątyni¹²⁹.

Nie mamy spisów, na podstawie których możemy stwierdzić, czy przedstawione wyżej wyposażenie kościoła w Zdzięciole przetrwało wojnę. Wiemy, że budowla nie została zburzona. Jej konsekracji w 1674 r. dokonał bp M. Słupski¹³⁰. Wizytator w roku 1668 stwierdził, że inwentarz rzeczy kościelnych nie mógł być spisany, gdyż miejscowy komendariusz chroniąc przedmioty z miejscowego kościoła pomieszał je z depozytami z innych świątyni. Ze względu na brak spisów nie można było zidentyfikować utensyliów¹³¹.

Możemy zatem stwierdzić, że mimo zamieszania wojennego i pomieszania depozytów utensylnia kościoła w Zdzięciole zostały ochronione i przetrwały wojnę. Trudno przypuszczać, że kościelne mury wystarczyły do zabezpieczenia depozytu, tym bardziej, że kościół położony w dobrach sapieżyńskich był szczególnie narażony na zajądłość nieprzyjacielską. Może schronienia przedmiotom kościelnym udzieliły, należące do Sapiarów, nie zdobyte Lachowicze?

Spośród czternastu kościołów, które na Synodzie bpa A. Sapięhy zostały zaliczone do dekanatu słonimskiego, żadnemu nie udało się uniknąć wyniszczających skutków działań wojennych. W czasie najścia moskiewskiego przetaczającego się przez omawiany dekanat w dwóch głównych fazach 1655 i 1659–1660 r. zostały spalone drewniane kościoły w Darewie, Dworcu, Jelnej, Lachowiczach, Myszy, Połonce, Rohotnej, Słonimie, Stwołowiczach i Zadzwięji. Dewastacji nie uniknęły również świątynie w Horodyszczu i Wsielubiu. Mimo, iż zostały murowane ściany, zakres zniszczeń jakich doznały upoważnia

¹²⁹ BUWil sygn. F 57 B 53–42 s. 320–328.

¹³⁰ J. K u r c z e w s k i, *Biskupstwo wileńskie*, s. 232.

¹³¹ BUWil sygn. F 57 B 53–41 k. 78.



nas do potraktowania ich na równi ze zburzonymi budowlami drewnianymi. Spaleniu i dewastacji uległo zatem 12 kościołów spośród czterestu wchodzących w skład dekanatu słonimskiego. Kościół w Mołczadzi uniknął spalenia. Wizytator w roku 1674 określił go jako stary. Trudno przypuszczać żeby tak nazwał kościół wzniesiony przed dziesięciu laty, bo dopiero po 1661 r. można było myśleć o rozpoczęciu prac. Wydaje się, że świątynia swoje ocalenie okupiła oddaniem utensyliów kościelnych. Wiemy, że murowany kościół w Zdzięciole nie został zburzony, niestety nie możemy jednoznacznie określić stopnia zniszczeń wnętrza świątyni. Wnętrza pozostałych murowanych świątyń na terenie dekanatu słonimskiego zostały zdewastowane; zapewne taki los spotkał nieruchome wyposażenie kościoła w Zdzięciole.

Więści o zbliżających się najeźdźcach zaludniały kraj uciekinierami. Zła sława poprzedzająca wojska A. M. Trubeckiego, I. Zołtarenki, Chowańskiego i innych okrutnych dowódców moskiewskich nie dawała wiele nadziei na ocalenie. Biedniejsi uciekali w niedostępne bagna i lasy, bogatsi szukali schronienia w twierdzach i klasztorach. Razem ze świeckimi uchodziło duchowieństwo w miarę możliwości ochraniając najcenniejsze przedmioty z powierzonych sobie świątyń: obrazy, naczynia i szaty liturgiczne. Z zawieruchy wojennej udało się ocalić cudowne obrazy z Lachowicz, Stwołowicz, Słonima i Dworca. Bliskość twierdzy pozwoliła na zachowanie ruchomego wyposażenia kościoła lachowickiego. Może również w tej twierdzy ukryto depozyt kościoła zdzięciolskiego?

Mimo wyniszczającej wojny obszar dekanatu słonimskiego kilkakrotnie był miejscem sesji uciekającej przed wrogiem kapituły wileńskiej. Kanonicy w czasie trwającego osiem lat „tułactwa” obradowali w Słoniem i Żyrowicach. W wiosennych obradach rozpoczętych 9 maja 1659 r. w Słoniem uczestniczyli jedynie kanonicy: Aleksander Chodkiewicz, Krzysztof Przeclawski, Mikołaj Słupski, Marcin Wciśliński. Ze względu na szczupłe grono ważną decyzję o obsadzie wakującego po zmarłym Janie Newelskim stanowiska dziekana kapituły odłożono do sesji jesiennej. W trakcie jednodniowych obrad odbytych pod przewodnictwem M. Słupskiego zlecono kanonikom K. Przeclawskiemu i M. Wciślińskiemu przegląd Archiwum tymczasowo ulokowanego w Braszewiczach. Na kolejną sesję 30 września 1659 do Słonima przybyli Walerian Judycki, Jerzy Białożor, Paweł Lewicki, Krzysztof Przeclawski, Mikołaj Słupski, Jan Gotard Tyzenhauz i Szymon

Młynecki. Z powodu komisji wojskowej odbywającej się w tym samym czasie w Słoniem zebrani postanowili przenieść obrady do Różany. Położone opodal Słonima Żyrowice były miejscem dwudziestej „tułaczej” sesji kapituły. Zebranie (9 IX 1661) w całości poświęcono sprawom gospodarczym. W obradach uczestniczyło jedynie trzech prałatów (K. Przeclawski, J. Białożor, A. Kotowicz) i dwóch kanoników (M. Słupski, S. Młynecki)¹³².

Ogromne zniszczenia jakich doznały kościoły parafialne na terenach objętych wojną, także w dekanacie słonimskim, są odczuwalne również dzisiaj. Najście moskiewskie spowodowało nieodwracalne straty w wyposażeniu kościołów. Rozgrywająca się w połowie XVII w. wojna sprawiła, że świątynie pozbawione zostały swego pierwotnego, renesansowego wyposażenia. Również tylko sporadycznie spotykamy księgi metryk z pierwszej połowy stulecia wojen.

Badacze przeszłości Wielkiego Księstwa Litewskiego zgodnie uznają okres wojny z Rosją w latach 1654–1667 za punkt zwrotny, obok chrztu Litwy i rozbiorów, w dziejach tego obszaru.

WALDEMAR FRANCISZEK WILCZEWSKI

Devastation of the słonim decanate caused by inroads of the muscovite army in mid-17th century

Summary

In the middle of the 17th century the decanate of Słonim was one of the 26 decanates in the Diocese of Wilno. According to the synodal acts of 1669 the decanate was divided into 14 parishes. They were Darewo, Dworzec, Horodyszcze, Jelna, Lachowicze, Mołczadz, Mysz, Połonka, Rohotna, Słonim, Stwołowicze, Wsielub, Zadźwieja, and Zdzięcioł. Most of the churches in the Słonim decanate were built of wood, just as in the rest of the Wilno

¹³² *Materiału historycznego do dziejów rocznych czyli kroniki litewsko-katolickiego Kościoła, a szczególnie wileńskiej diecezji z akt kapituły katedralnej oraz konsystorza wileńskiego i rozmaitych dokumentów oryginalnych przez ks. Mamerta z Fulsztyna Herburta... zebranego*, t. 2 rps. Archiwum Diecezjalne we Włocławku, k. 170 v – 173 v.

diocese. The church, surrounded by the churchyard, had usually a separate bell tower; sometimes there was yet another building in the compound, the mortuary. There were only three churches made of stone in the whole decanate. This article is concerned with the damage done to the Roman Catholic parish churches of the Słonim decanate during the Russian War of 1654–1667.

The Muscovite army under A.M. Trubetski entered the Słonim decanate in September 1655. Another wave of devastation resulted from the resumption of hostilities in 1659. In the autumn of that year a Russian army commanded by Kniaz Khovanski began to roam in the Grand Duchy of Lithuania. In March 1660 Khovanski directed his troops against the Lachowicka Fortress. While fierce fighting around the beleaguered fortress continued for months, the Russians devastated the whole neighbourhood, i.e. villages which were part of the Słonim decanate.

A lot of information about the churches in the region is provided by records of visitations in the Słonim decanate from the year 1653–54 and 1668. For ten parishes there are also visitation protocols from the year 1633. Another relevant source is a set of 5 church inventories from the period 1662–1675. A very important source of information about the effect of recent hostilities on local churches is a record of visitations carried out by Mikołaj Słupski, suffragan of Belorus, in 1673–1677. The time scale of the extant visitation material allows us to assess the condition of the churches before and after the war. Actually, the fullest extant documentation of visitations and inventory files concerns the decanate of Słonim. The analyses of inventory lists special attention was paid to changes in the churches' most valuable possessions such as silver chalices, pyxes, monstrances, reliquaries, ampullae, liturgical vestments and various furnishings. Students of the Grand Duchy of Lithuania agree that the Russian War of 1654–1667 is — alongside the christening of Lithuania and the Partitions — one the major turning points in the history of the region.

Translated by A. Branny